

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 5 (686) Kraków, 31 I. — 6 II. 1970 r. Cena 50 gr

Rada Robotnicza HiL w realizacji uchwały IV Plenum KC partii

Wydajność pracy • Jakość produkcji • Wykorzystanie rezerw produkcyjnych • Wzrost kwalifikacji załogi

Pracowany na podstawie programu działania Rady Robotniczej Huty im. Lenina na lata 1970—72 plan pracy na 1970 rok szczególnie preferuje kierunki działania organów samorządu robotniczego mające na celu realizację uchwały IV Plenum KC PZPR. Wymaga to zwiększenie aktywności wszystkich ogniw samorządowych.

Na warsztacie pracy komisji problemowych Rady Robotniczej HiL i oddziałowych rad robotniczych znajdują się zagadnienia, które w sposób decydujący określają wzrost wydajności pracy. Poszczególne ogniw samorządu kontrolować i oceniać będą proces stosowania nowoczesnej techniki i technologii, postępy w usprawnianiu organizacji pracy i produkcji, kształtowanie się parametrów jakościowych wyrobów.

Rady robotnicze będą musiały w 1970 roku zwiększyć

zakres kontroli, aby móc stwierdzić, czy i jak są wprowadzane w życie przedsięwzięcia zmierzające do po-

prawy efektywności produkcji. Będzie to wymagało zainteresowania się całym kompleksem zagadnień wpływających na efektywność produkcji, na który składają się następujące kierunki działania:

— wykorzystanie rezerw produkcyjnych i wzrost wydajności pracy poprzez uodprężenie

organizacji i wykorzystanie technicznego uzbrojenia pracy przeciwdziałające wzrostowi zatrudnienia, — wykorzystanie rezerw w zakresie poprawy jakości wyrobów oraz ich nowoczesności, — wzrost udziału postępu technicznego i technologicznego we wzroście wydajności pracy, — stopień wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń, (Dalszy ciąg na str. 2)

20 lat pracy budowniczych huty

O bchodzi w bież. roku swój jubileusz 20-lecia nasza huta, a więc i jej budowniczo wie, załoga Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy HiL. Pierwsze prace na tym ogromnym placu budowy rozpoczęły się w dniu 26 kwietnia 1950 roku. Jak wiemy rozwój kombinatu dzieli się na trzy etapy. Warto przypomnieć, że pierwszy etap realizowany w latach 1950—59 przyniósł w rezultacie zdolność produkcyjną ok. 1,5 mln ton stali rocznie, drugi etap, przypadający na lata 1959—66 zwiększył moc produkcyjną HiL do ok. 3,3 mln ton stali rocznie, trzeci etap obejmuje lata 1966—76 (planowana produkcja huty wyniesie ok. 5,5 mln ton stali rocznie).

Wysokość nakładów na bu-

dowę kombinatu do końca 1969 roku wyniosła ok. 36,3 mld złotych, w tym 18,8 mld złotych wyniosła wartość robót budowlano-montażowych. W ciągu 20 lat pracy budowniczo wie HiL wzniesli ponad 1200 obiektów przemysłowych, na które zużyli m. in. ponad 2,6 mln m sześć. betonu i żelbetu, wykonali 23 mln m sześć. robót ziemnych oraz zamontowali 300 tys. ton konstrukcji stalowych i 330 tys. ton maszyn i urządzeń technicznych, których ok. połowę dostarczył Związek Radziecki.

Po tym — bardzo zresztą zwyciężym — bila sie 20-lecia, kilka informacji o aktualnych zadaniach budowniczych huty. W bież. roku, już wkrótce, mają oni przekazać do eksploatacji walcarkę Sedzimir w Walcowni Zimnej Blach. Na-

stepnie, w IV kwartale br. — zakład przetwórstwa hutniczego w Bochni, II etap Wydz. Rur Zgrzewanych i zakład przerobu żużla na maczkę nawozową. O zakresie tegorocznych zadań PPB HiL świadczą planowany przerób własny 750 mln złotych, a w generalnym wykonawstwie — 1,2 mld złotych.

Budowniczo wie huty wykonują ponadto szereg ważnych inwestycji poza swym głównym placem budowy jakim jest huta. W dalszym ciągu rozbudowują krakowskie miasteczko studenckie: tego roku mają oddać do użytku blok mieszkalny W-2 na 900 miejsc, 2 stołówki i hotel asystencki. Ponadto wybudują dwa dalsze pawilony domu wypoczynkowego w Krościenku, gdzie wypoczywają już pracownicy PPB HiL. Wiele

prac wykonują również w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie budują prasownię. Jednym z bardzo trudnych i poważnych zadań inwestycyjnych w hucie jest — rozpoczęta już — budowa konwertora nr 3 (będzie on nieco większy od dotychczasowych — 120 ton). Wkrótce zaczną się też budowę dwóch dalszych baterii koksowniczych nr 11 i 12 oraz bloku tlenowego nr 3.

Jak z tego widać, plan 20-lecia pracy załogi PPB HiL oraz wykonywane w dalszym ciągu zadania inwestycyjne, są ogromne. Życzymy budowniczym huty, ofiarnym i wypróbowanym towarzyszom pracy załogi kombinatu, dalszych sukcesów, dobrego frontu robót i pełnej dokumentacji. (jd)

Dziury radnych w Radzie Zakładowej Kombinatu

Informujemy załogę naszej huty, że w sali nr 125 budynku „S” (Rada Zakładowa Kombinatu) odbywają się we wtorki i czwartki w godz. od 14.30 do 16.30 dziury radnych DRN. Radni przyjmują pracowników w sprawach dotyczących miasta, dzielnicy oraz zakładu pracy.

43,5 mln zł. — to efekt pracy Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości

Ubiegły rok młodzieżowe brygady jakościowe zamknęły dużymi sukcesami produkcyjnymi. Sam tylko wylączalny efekt ich pracy — dodatkowa produkcja powstała w wyniku zwiększenia uzysku i zmniejszenia wybraku w stosunku do przyjętych wskaźników produkcyjnych, ma wartość 43,5 mln złotych. Rzecz jasna, jest to tylko jeden aspekt ich pracy. Wiele wskaźników nie da się przeliczyć na złotówki, nie mówiąc już o walcach wychowawczych.

Na ponadplanową produkcję złożyło się: wyprodukowanie dodatkowo 299 ton stali przez piec martenowski nr 7. Uzyskano ją dzięki zmniejszeniu ilości przeklasyfikowań na II klasę jakości z planowanego 5 proc. na 4,11, zmniejszenie wybraku własnego z 0,7 — planowanego, na 0,58 proc., skrócenie czasu wytopu i zwiększenie wydajności pracy;

wyprodukowanie przez młodzieżową brygadę Stalowni Konwertorowej 16 tys. ton stali, dzięki zmniejszeniu wybraku własnego, ilości nietrafionych wytopów. Osiągnięcie najwyższego uzysku produkcji netto 86,3 proc. (średn. wydz. 86,0 proc.);

dzięki zmniejszeniu wybraku spowodowanego zawalcowaniami przez brygady Slabin-

ga z planowanego 0,1 do 0,025 proc. wyprodukowano 820 ton slabów;

poprawa pracy młodzieżowej obsługi pieców węglnych nr 10 i 13 Walcowni Zgniatacz oraz zmniejszenie ilości krzywych kęsów przez młodzieżową brygadę ciągu walcowania kęsów i uzyskanie 101 ton kęsów dodatkowo;

wyprodukowanie 1011 ton blachy gorąco walcowanej dzięki zwiększeniu uzysku produkcji surowej i wprowadzeniu dodatkowego sortowania blach w Walcowni Gorącej;

uzyskanie przez młodzieżową zmianę w Odcynowni Elektrolitycznej Walcowni Zimnej Blach 72 proc. produkcji I gatunku, przy średniej oddziału 67,7 proc.

Na zdjęciach: przodujący pracownicy młodzieżowych brygad (od lewej): Marian Gawęd II wytapiając i Ryszard Jurkiewicz III wytapiając z pieca martenowskiego nr 7, Władysław Gniady suwnicowy ze Stalowni Konwertorowej, Roman Guzik II operator mostka PU-10 Walcowni Zgniatacz, Krzysztof Cichecki I operator mostka PU-3 Walcowni Slabing, Eugeniusz Kiszka operator AEO Walcowni Zimnej i Bronisław Waskiel starszy walcownik oddz. walcarek Walcowni Gorącej Blach. (z) Fot. J. Rośkiewicz



Witamy obradującą w HiL Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą ZMS

Ponad stu sześćdziesięciu delegatów, reprezentujących 107 tys. członków Związku Młodzieży Socjalistycznej w Krakowskim dokona dziś oceny dwuletniej kadencji Zarządu Wojewódzkiego, wytyczy program na najbliższe lata oraz wybierze nowe władze związku.

Kończąc się kadencją charakteryzował dynamiczny rozwój krakowskiego ZMS, wyrażający się zarówno we wzroście liczebnym, szczególnie w środowisku młodzieży pracującej, jak i w coraz śmielszym podejmowaniu i-

stotnych problemów młodzieży, coraz pełniejszym udziale w rozwijaniu produkcji, coraz lepszym spełnianiu roli ideowo-wychowawczej.

Konferencja stanowi zamknięcie kolejnego etapu pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej w naszym regionie. Stanowi też zamknięcie kilkumiesięcznej dyskusji jaka w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej toczyła

się we wszystkich ogniwach i instancjach związku nad kierunkami i formami dalszej działalności. Zadania jakie wynikają dla organizacji z uchwały V Zjazdu partii, II i IV Plenum KC są trudne i odpowiedzialne.

Dotychczasowy dorobek, z jakim przychodzi krakowski ZMS na swą konferencję stanowim gwarancję, że zadaniami tym młodzieżowcy potrafią sprostać.

Załoga huty, wzniesionej rękami zetempowców, żywego symbolu czynu młodzieży, życzy Wam owocnych obrad, Towarzysze Delegaci!

Na wczasy do Sromowców

Uroków Sromowców Niżnych, w których znajduje się nasze schronisko PTTK, nie trzeba specjalnie zachwalać. Wiedzą o nich wszyscy — ci, którzy już tam spędzali wczasy i ci, którzy te okolice znają z wycieczek lub chociażby tylko z fotografii.

Warto jednak przypomnieć, że nie można sobie wyobrazić lepszego miejsca do wypoczynku i to nie tylko w lecie.

Dziwnie bronimy się przed wyjazdem na wczasy w miesiącach zimowych, a przecież wypoczynek w zimie doskonale regeneruje siły i jest ogromnie zdrowy, jak stwierdzają to zgodnie lekarze.

Informujemy więc, że już od 7 lutego rozpoczyna się pierwszy turnus wczasowy w Sromowcach. Radzimy skorzystać z okazji i zgłosić się w Dziale Socjalnym huty po skierowanie. Na miejscu wspaniałe tereny narciarskie i saneczkowe, które umiła wczasowiczom pobyt. Życzymy pięknej pogody. (dr)



Jazda na saneczkach w pobliżu schroniska w Sromowcach, to duża przyjemność dla dzieci i dorosłych. (jd)

Tandem — obiekt leninowskiego czynu ZRH



Przedstawiamy grupę przodujących pracowników ZRH, budowniczych pieca tandem. Realizują oni wraz z całą załogą zobowiązanie podjęte na cześć 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, polegające na skróceniu robót o 5 dni. Tym samym ogromny i bardzo skomplikowany zakres prac wykonany będzie w rekordowym czasie 55 dni.

Na zdjęciach: Jan Raś — murarz, Władysław Kowalski — zast. bryg. brygady murarskiej, mąż zaufania, Władysław Cichy — ślusarz-monter, grupowy społ. inspektor pracy, Bronisław Florek — murarz, grupowy partyjny, Jan Baran — bryg. brygady montażowej, Władysław Limanówka — p.o. mistrza murarskiego, Józef Malinowski — brygadzieta murarski, Mikołaj Brożek — murarz, Marian Sroka — ślusarz-spawacz, Władysław Pietras — brygadzieta — murarz, Mikołaj Kornas — murarz hakowy, Władysław Mikulski — murarz. Fot. B. LUCKOŚ

Zamierzenia Rady Robotniczej

(Dalszy ciąg ze str. 1)

- rytmika produkcji,
- poprawa organizacji pracy na odcinkach, gdzie występują wąskie przekroje,
- terminowa realizacja planu postępu technicznego, programów zabezpieczenia wykonania zadań planowych i PUEiO,
- umiejscowienie do produkcji wyników badań rozwojowych,
- obniżka kosztów produkcji,
- inspiracja załogi do usprawnień.

IV Zimowa Spartakiada PPB HiL

Podobnie jak w roku ubiegłym, budowniczymi HiL oraz ich rodziny będą mogli wykazać się swymi umiejętnościami narciarskimi. Przedsiębiorstwo organizuje IV Zimową Spartakiadę. Warto podkreślić, że ta doroczna impreza cieszy się bardzo dużą popularnością. Uroczyste otwarcie spartakiady nastąpi w niedzielę 1 lutego w Krościenku nad Dunajcem, obok nowego domu wypoczynkowego PPB HiL, o godzinie 10.30.

W pierwszym dniu zawodów odbędzie się bieg patrolowy. Następnie w tygodniowych odstępach przewidziane są takie konkurencje, jak slalom gigant (8. II.) i bieg zjazdowy (15. II.). Zawodników przewozić będą do Krościenka autobusy przedsiębiorstwa. (jd)

niania produkcji oraz stworzenia klimatu zaangażowania i wydajnej pracy.

Wszystkie te zagadnienia będą przedmiotem kompleksowej analizy i oceny Konferencji Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina. Wskaźniki będące wynikiem tej analizy porównane ze wskaźnikami innych hut pracujących w podobnych warunkach dadzą obraz naszych osiągnięć i określą kierunki dalszego działania. Ponadto wyniki analizy mogą być wykorzystane do korekty planu postępu technicznego i PUEiO.

Huta im. Lenina zatrudnia obecnie około 1100 inżynierów i ok. 160 ekonomistów z wyższym wykształceniem. Właściwe wykorzystanie tych kadr, na których kształcenie na wyższych uczelniach wszyscy płacimy nie jest rzeczą bagatelną. Na wielu stanowiskach, na których pracują obecnie inżynierowie z powodzeniem pracować mogą technicy, których mamy ok. 2600.

W uchwale w sprawie planu na 1970 rok podjętej przez KSR HiL w dniu 17 stycznia br. mówi się wyraźnie, że właściwa gospodarka kadrowa i gospodarka potencjałem robo-

czym jest jedną z rękami wykonania planu 1970 roku. Zagadnienie właściwego wykorzystania kadry inżynierów nabiera dużej wagi w świetle uchwały IV Plenum KC, której realizacja wymagać będzie reorganizacji zaplecza naukowo-badawczego w hucie. Gospodarka kadrami będzie również przedmiotem oceny Konferencji Samorządu Robotniczego HiL w ramach ópency realizacji intensywnych kierunków rozwoju. Przykładem troski o zapewnienie dopływu do Huty im. Lenina kadry inżynierów i ekonomistów z wyższym wykształceniem jest podjęta przez 60-ty KSR HiL uchwała o przydzieleniu „stypendium fundacji robotniczej” dla dzieci zasłużonych pracowników HiL.

Plany pracy rad robotniczych będą wzbogacone o zadania i kierunki działania, które wskaże już niedługo Plenum KF PZPR HiL poświadczonych realizacji uchwały IV Plenum KC w hucie. Pozwoli to pogłębić kontrolną i inspirującą rolę samorządu robotniczego w dziele realizacji uchwały IV Plenum KC.

JÓZEF JANUS

Z obrad egzekutywy KF

Należy rozszerzać front działalności kulturalnej

Staly rozwój kombinatu wymaga systematycznego wzrostu kwalifikacji jego wielotysięcznej załogi. Dotyczy to nie tylko uzupełnienia i doskonalenia kwalifikacji zawodowych lecz równocześnie podnoszenia ogólnego poziomu kultury naszych hutników i członków ich rodzin. Problem ten ma szczególne znaczenie w zasadniczym procesie wychowania ideowego i kształtowania socjalistycznych, zaangażowanych postaw pracowników huty i społeczeństwa nowohuckiego. Oprócz administracji główne zadania w tym zakresie realizują hutnicze organizacje społeczno-polityczne, pod kierownictwem organizacji partyjnej kombinatu.

Ich działalność, zmierzająca do upowszechnienia i rozwoju życia kulturalnego wśród

załogi huty, była głównym tematem obrad egzekutywy KF w dniu 28 stycznia br. Egzekutywa, której przewodniczył I sekretarz KF, tow. T. Wachowski, stwierdzając rozwinięcie różnych form życia kulturalnego, podkreśliła jednak konieczność rozszerzenia frontu tej działalności, opartej o realizację obowiązujących programów. Zawarte są one przede wszystkim w uchwale Plenum KW z m-ca marca 1969 r. i w uchwale plenum KD i KF z m-ca lutego 1968 r. Dotyczy to przede wszystkim rozwijania życia kulturalnego przez organizację związkową i młodzieżową bezpośrednio wśród załogi zakładów i wydziałów huty. Drugim zasadniczym terenem działalności kulturalno-oświatowej są hotele pracownicze huty. Tym celem powinna być podporządkowana

działalność podstawowego ogniw naszej pracy kulturalnej, tj. ZDK. Winien on stać się — oprócz realizowanych dotychczas różnych, wartościowych form swej działalności — ośrodkiem instruktazowo-metodycznym, przygotowującym szeroki aktyw społeczny, który będzie organizował i prowadził pracę kulturalną wśród pracowników huty i mieszkańców hoteli, Organizacja związkowa i młodzieżowa obowiązane są traktować działalność przede wszystkim w celu upowszechniania i rozwijaniu życia kulturalnego wśród hutników jako swe pierwszoplanowe zadania.

W drugiej części obrad egzekutywa przedyskutowała i przyjęła tezy (przygotowane przez powołane w tym celu zespoły), stanowiące podstawę dla opracowania programu zabezpieczenia w hucie realizacji uchwały IV Plenum KC. Ze względu na wielkie znaczenie tej uchwały dla dalszego rozwoju huty — program jej realizacji będzie tematem obrad plenum KF w drugiej połowie marca br.

(J. Ch.)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAN PRZEZ HUTĘ DO 28 BM. WL.: proc. planu

Zakład Mater. Ogniotrwałych	96
wyroby szamotowe	85
wyroby zasadowe	103
dolomit	107
wapno	107
wyroby smoł. dolom.	111
Zakład Koksowniczy	101
koks ogółem	102
koks wielkopiecowy	102
smoła	99
benzol	99
siarczan amonu	101
Aglomerownia I	104
Aglomerownia II	100
Wielkie Piece	106
surowka	106
Wydział Przerobu Żużla	101
żużel granulowany	101
żużel pienisty	104
żużel kawałkowy	100
Stalownia Martenowska	98
Stalownia Konwertorowa	105
Wydział Wlewniczy	70
wlewnice	70
Walcownie wstępne	101
prod. surowa kęsów	101
prod. gotowa kęsów	103
prod. surowa kęsów	102
prod. gotowa kęsów	102
Walcownia Siabing	104
prod. surowa	101
prod. gotowa	101
Walcownia Gorąca Blach	98
prod. surowa	104
prod. gotowa	104
Walcownia Drobnych Profili	103
prod. surowa prof.	100
prod. got. prof.	100
prod. sur. drutu	97
prod. gotowa drutu	99

Walcownia Zimna Blach	95
blacha sur. czarna	100
blacha got. czarna	100
blacha sur. ocynk.	95
blacha got. ocynk.	103
blacha sur. ocyn. ogn.	100
blacha got. ocyn. ogn.	98
blacha sur. ocyn. elektr.	81
blacha got. ocyn. elektr.	82
taśma — got.	80
Wydział Rur Zgrzewanych	102
prod. sur. rur	107
prod. got. rur	107
prod. got. prof. giet.	96
Wydział Odlewnie	96
prod. ogółem	100
stal elektr. surowa	101
odlewy stalowe	96
odlewy żeliwne	96
Wydział Mechaniczno-Konstr.	100
wyroby kute ogółem	100
odkruki swob. kute	100
konstrukcje stalowe	111
Silownia — energia elektr.	106
Stal ogółem	101

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W ostatnich dniach stycznia wzrosło tempo pracy w hucie, większość wydziałów wykonywała swe plany dobrowolnie i z nadwyżką. Bardzo dobrze spisała się załoga ZK. Wykonała plan produkcji koks ogółem w 101 proc., pian produkcji koks wielkopiecowego w 102 proc. Nie zawiodły załogi obu Aglomerowni. Ich rezultat, to 104 proc. planu (spiekalnia nr 2). Poprawiła znacznie swój dotychczasowy rezultat załoga Wielkich Pieców. W

dobrze organizowanej turystyki przez Koło PTTK świadczą zdobyte przez uczestników odznaki (14 odznak do GOT w stopniu brązowym i 3 w srebrnym). Koło ma w swoim składzie dwóch organizatorów turystyki i jednego przewodnika po HiL. W imprezach zimowych dwóch pracowników zdobyło brązowe odznaki do GON, w imprezach wodnych 2 srebrne odznaki i jedną złotą do TOK.

Obecnie dokonano wyboru nowego zarządu, którego przewodniczącym pozostał nadal Emil Klamar, sekretarzem Alicja Poda, pozostali członkowie to mgr Kazimierz Golemo, Zygmunt Niemczyk i Celestyn Lempart. (kp)

Turystyka w P-51

Koło PTTK w Wydziale Wlewniczym podsumowało w ubiegłym tygodniu swoją trzyletnią działalność. Dwa tygodnie wcześniej odbyło się w tym wydziale wyjazdowe posiedzenie Zarządu Oddziału PTTK przy HiL, na którym dokonano gruntownej analizy pracy Koła w P-51. Ocena wypadła bardzo pozytywnie. W sprawozdawczym okresie odbywało się przeciętnie 13 do 15 całonocnych wycieczek w ciągu roku i po 15 wyjazdów popołudniowych w podmiejskie okolice — w sezonie letnim. Chętnych do wyjazdu nigdy nie brakowało.

Należy podkreślić duży wkład zarządu wydziałowego koła PTTK w organizowanie drużyn na coroczne rajdy szlakami Lenina i kpt. Potiebn. Członkowie PTTK z P-51 co roku uczestniczyli w organizowanych przez Oddział PTTK HiL — szkółkach narciarskich i kajakerskich, wyjeżdżali na zloty, rajdy i spływy. O wynikach

ROMAN WOLSKI



Lotnisko w Odessie.

ciągu minionego tygodnia nadwyżka wzrosła o ok. 5 tys. ton surowki, wynosi obecnie kilkanaście tysięcy ton. Warto podkreślić, że dzięki rytmicznej pracy wydział ten uzyskiwał co tydzień lepszy rezultat. Bardzo dobrze spisała się też załoga Stalowni Konwertorowa Tlenowej. Wykonała plan w 105 proc., data dodatkowo kilka tysięcy ton stali. Nie zawiodła załoga Wydz. Walcownie Wstępne. Wykonała plan w obu asortymentach, dostarczyła dodatkowo tony kęsów oraz kęsów. Rytmicznie i wydajnie pracowała także załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Jej rezultat, to 107 proc.

planu. Dodatkowa produkcja wzrosła jeszcze bardziej i wynosi już kilka setek kilometrów rur. UWAGA NA POSTOJE WAGONOWE! W dalszym ciągu utrzymanie się trudna sytuacja w dziedzinie taboru kolejowego. Kilkakrotnie średni czas postoju wagonów został przekroczony, co wiąże się z kosztami (kary konwencjonalne). Oto dane za ostatnie dni: w dniu 21 bm. średni czas postoju wagonów PKP wyniósł 14,8 godz., 22 bm. — 13,2 godz., 23 bm. — 11,0 godz., 24 bm. — 9,1 godz., 25 bm. — 10,7 godz., 26 bm. — 10,9 godz., 27 bm. 14,2 godz., 28 bm. — 12,2 godz. (jd)

Plebiscyt sportowy dobiega końca

Jeszcze tylko dziś można nadsyłać do redakcji wypełnione kupon sportowego plebiscytu „Głosu”, w wyniku którego wyłonimy 10 najlepszych hutników-sportowców. Prosimy nadal o liczy udział, o dorzucenie swej opinii, która zdecydować będzie o składzie wyróżnionej dziesiątki.

Przytoczę znowu parę uwag o przebiegu plebiscytu. Nie ulega już wątpliwości, że największym powodzeniem u kibiców sportowych w naszej hucie cieszy się b o k s. Świadczą o tym dotychczasowe wyniki plebiscytu. Na trzech pierwszych pozycjach uplasowali się przedstawiciele tej własnej dyscypliny sportowej. Największą ilość głosów otrzymał — jak dotąd — brązowy medalista olimpijski Stanisław Dragan. Umocnił się on na pozycji lidera i tak już chyba zostanie. Głosując na Stanisława Dragana nasi Czytelnicy dają wyraz swego uznania dla jego wyników sportowych i tego co przez swoje zwycięstwa na bokerskich ringach zrobił dla popularyzacji Polski i naszego sportu w świecie.

oklaskiwany za doskonałe zagranie przy siatce, za pewne ścieżką i dobrą kondycją.

Na dalszym, piątym miejscu znalazł się Jerzy Kostro, mistrz szachów. Reprezentuje dyscyplinę, na którą mało atrakcyjną i nie tak popularną, jak inne. A jednak znalazł się w czołówce najlepszych sportowców-hutników, zyskał sobie duże uznanie za swe wyniki sportowe.

Wśród reprezentantów KS Hutnika, którzy cieszą się ogromną popularnością wymienię jeszcze piłkarza Zbigniewa Płaszewskiego, Józefa Petka (tenis stołowy), jego kolegę klubowego Wiesława Chajdeckiego, lekkoatletkę Elżbietę Bieniek, znakomitego plotkarza Cezarego Kuleszyńskiego, Barbarę Ratzko (tenis stołowy), Ryszarda Musyła — (sport motorowy) i Kazimierza Bocharskiego (boks). To jest czołówka.

Kto ostatecznie znajdzie się w dziesiątce najlepszych, o tym już wkrótce zdecydują Czytelnicy „Głosu” — kibice sportowi. (jd)

Mgr inż.
WACŁAWOWI PALECIE
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca
składają
kierownictwo, trenerzy,
zawodniczk i zawodnicy
sekcji koszykowej
KS Hutnik

Tydzień w Klubie „Jowita”

Klub „Jowita” w os. Teatralnym jest jedną z wielu tego rodzaju placówek na terenie naszej dzielnicy. Kierowany przez p. Malarzową — w swej działalności główny nacisk kładzie na wychowanie młodych ludzi przez pracę w kółkach zainteresowań, stwarzanie godziwej rozrywki itp. Dzięki temu wielu chłopców i dziewcząt zrezygnowało z bezmyślnego wystawiania w bramach i poszukiwania wątpliwej jakości przygód.

Jako że czyni świadczą o aktywności, wypada wspomnieć o zorganizowanej niedawno wystawie rzeźby w drzewie, korzenioplastyki i malarstwa, które ujawniły wiele młodych talentów.

W minionym tygodniu stali bywalcy klubu mieli okazję odbyć szereg spotkań, podczas których rozgrywana była zgrud-zgadula na temat walki o wyzwolenie Krakowa, wypracowana została pogadanka na temat roli środków masowego przekazu we współczesnym świecie, gawęda o początkach Nowej Huty, prowadzona przez długoletnich pracow-

ków Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, gościnny występ aktorki Teatru Ludowego, projekcje filmowe, wycieczka do Muzeum Czapskich w Krakowie itp.

Ożywienie działalności tego klubu jest niewątpliwie zasługą, za-

równo jego kierowniczki, jak i pełnego zapału zespołu młodych aktywistów, dla których skromne pomieszczenia stały się drugim domem. Zdecydowanie wypada aby w tym dziele wzięli aktywniejszy udział sami mieszkańcy Osiedla oraz odpowiedzialne organizacje społeczne i instytucje, będące opiekunami klubu.

Tekst i zdj.:
JANUSZ PODLECKI



Wieczór poświęcony Nowej Hucie, w którym obok pracowników PBM NH — Z. Pożyczkowskiego i J. Luberty wystąpiła gościnna aktorka Teatru Ludowego Fleda Leniewicz.

Rosyjska gościnność

— Człowiek z człowiekiem może się spotkać. Góra z górą? — chyba nie! — śmieje się. Ale my... może się jeszcze spotkamy? Wierzę, tak jak on, że jest to możliwe. A jeżeli nie ze mną nastąpi to spotkanie, to z naszymi hutnikami-leninowcami.

Po pożegnaniu przyjęciu udaje się do hotelu. Trzeba się pakować.

Następnego dnia, o ósmej z rana pod moim balkonem czekała już wołga. Redaktor Gamolski z którym się zaprzyjaźniłem, a który po raz ostatni asystował mi przy śniadaniu, był bardziej niż zwykle uprzejmy. Tak zresztą, jak i Galina Tarasowa, szef kuchni. Wychodziła z siebie, żeby gościć z Polski jak najlepiej zapamiętał „rosyjską gościnność”.

Do Doniecka jechaliśmy wśród bezkresnych mór pszenicy i żółtych słońcezników. Mijały nas — na zapalonych światłach — autobusy. Nawet w słońcu świecą światłami — zauważył Gamolski. Taki zwyczaj obowiązuje u nas kierowców wiozących dzieci na wczas...

Z redaktorem nigdy nie można skończyć rozmów o propagandzie. Podobnie było i tym razem. — Ocenialiśmy — mówił — propagandę wizualną w zakładzie. Wniośki: zbyt szablonowa, schematyczna. I w dodatku ogólnikowa. Obecnie szukamy nowych form. Sekretarze powiadają: powinna być bardziej konkretna. Nie można porzucić na hasłach ogólnopolitycznych! I co się zmieniło? Podam kilka przykładów aktualnych haseł:

— Pamiętaj, że godzina przestoju w twoim wydziale, przynosi straty w wysokości... (cyfra!) — Pamiętaj o tym, że każda odrzucona uskutecz zła jakości szyna, pomniejsza fundusz zakładowy... (cyfra!)

Lotnisko w Doniecku przypomina nasz krakowski dworzec kolejowy w godzinach przyjazdu pociągów. Zaś tłumem pasażerów

Kierując się wskazaniem spikera, pasażerowie, w grupach („na oko”) po pięćdziesiąt osób, co kilka minut przemierzają pole startowe.

Kogo tam nie ma? — Górniczy, hutniczy, wojskowi, kolchoźnicy. Matki z dziećmi i pracownicy „na delegacji”. Rodziny udające się na urlop. Wczasowicze.

Gamolski pociąga mnie ku restauracji. Pijemy kwas chlebowy, podsuwając kufle prosto... pod beczkę.

— Pamiętaj — powiada — azowstalowcy hutników z Lenina zawsze przyjmą szczerym sercem. Powiedz to swoim!

— Nie zapomnę. Trzymaj się. Bądź zdrow. Dziękuję za gościnę!

Beczkaty An-10 grzmi już na startcie.

— Wszystkiego najlepszego! — wołam.

— Za godzinę będziesz u Odessy... — odpowiada.

— Przyjeżdżaj!...



ZMS — awangarda robotniczej młodzieży

„Zakład pracy jest w ogromnej mierze terenem kształtowania postawy ideowo-politycznej i zawodowej młodej załogi, zasadniczym czynnikiem wykonywania jej świadomości. A zatem główny i decydujący front walki o kształt jutra, o oblicze nowego człowieka przebiega w procesie pracy; tu kształtują się charaktery, wzorce postępowania i kryteria ocen...”

...Praktyka wskazuje, że partia w zakładzie pracy skutecznie może oddziaływać na młodą załogę poprzez swego sojusznika — Związek Młodzieży Socjalistycznej. Od stanu zorganizowania młodzieży w szeregach ZMS, od jego siły politycznej, zależy więc skuteczność pracy wśród robotniczej części młodej załogi”.

(Z referatu egzekutywy na Plenum KW PZPR w Krakowie w sprawach pracy z młodzieżą)

Powierzenie organizacji ZMS w Hucie im. Lenina roli gospodarzy VII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej jest wyróżnieniem dla fabrycznego ZMS. Czym kierowano się, podejmując taką decyzję? Z tym pytaniem zwracamy się do przewodniczącego ZW ZMS w Krakowie, tow. Władysława Miśkowskiego.

— Można powiedzieć, że przyczyną tej decyzji były trojaki:

Bieżący rok, to rok obchodów setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Nasza krakowska organizacja ma bardzo bogaty program tych obchodów. Przecież z naszym regionem najbardziej związane jest imię Wodza Rewolucji. To przecież w Krakowskim przebiegał on w czasie pobytu w Polsce. Wybór Huty Lenina na miejsce naszych obrad ma symboliczne znaczenie. Krakowski kombinat metalurgiczny jest przecież wspaniałym pomnikiem wystawionym przez polską klasę robotniczą Leninowi. Stanowi materializację jego idei.

Druga sprawa, to podkreślenie robotniczego charakteru naszego Związku. W ostatnich latach wojewódzka organizacja zanotowała poważne sukcesy w rozwoju swych szeregów i to głównie wśród młodzieży pracującej. Młodzież ta stanowi obecnie 52 proc. ogólnego stanu organizacji. Młodych robotników jest w ZMS 36 proc. Od IV Zjazdu ZMS, który wyraźnie określił robotniczy charakter naszego związku, w tym środowisku wzrósł organizacyjny wyniosł prawie osiem tysięcy, co stanowi ponad połowę całego wzrostu ZMS w naszym województwie. Huta Lenina ma najliczniejszą organizację robotniczą w kraju.

Ale rozwój organizacji robotniczej, rozwój ilościowy, to dopiero jedna strona zagadnienia umacniania robotniczego charakteru naszego związku. Określają go zadania, jakie stoją przed ZMS po II i IV Plenum KC PZPR. Zadania wynikające z konieczności przyspieszenia tempa rewolucji przemysłowej i prze-

stawiania gospodarki z ekstensywnej na intensywną.

Zyjemy w okresie, gdy myśl techniczna wchodzi w życie bardzo szybko. Czas od dokonania nowego wynalazku, do jego praktycznego zastosowania nieustannie się skraca. Jeszcze kiedyś telefon znalazł zastosowanie w ponad pół wieku od dokonania odkrycia przez Bella, jeśli telewizja czekała dwadzieścia lat na wprowadzenie w życie, to laser tylko dwa lata. To tempo postępu określa ważność sprawy kształcenia kadr, które muszą być przygotowane do stałych zmian, do nieustannego pomnażania wiedzy. Stąd ZMS bierze na swój warsztat problem kwalifikacji młodych robotników. Idzie o to, by młody człowiek był nie tylko osłuchany np. w problemach automatyki, ale by umiał twórczo z niej korzystać. Rewolucja techniczna sprawia, że lata nauki zawodu nie mogą się ograniczyć tylko do okresu szkolnego, że muszą się one rozciągać na cały okres pracy zawodowej. Wdrożenie do tego robotniczej młodzieży, wyrobienie u niej nauki stalej nauki — jest naszym poważnym zadaniem.

Nowa technika wymaga od robotnika wielokoprzemysłowego dużej wszechstronności. Stąd potrzeba zdobywania przez nich drugiego, nawet trzeciego zawodu. Wymaga twórczego stosunku do istniejących urządzeń i rozwiązań techniczno-organizacyjnych. Stąd wielki nacisk, jaki kładziemy na rozwój racjonalizacji wśród młodzieży.

I oto jeszcze jedna odpowiedź, dlaczego wyróżniamy hutniczą organizację: W jej programie działania, w codziennej pracy wiele jest nowych, śmiałych inicjatyw, pionierskich w skali kraju, które stanowią dobrą transformację nowych zadań, określonych przez uchwały plenum KC partii na język praktycznego działania. Można wymienić inicjatywę patronatu nad jakością produkcji, rozwój współzawodnictwa pracy czy niebagatelne osiągnięcia w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Gdy rozumie się sens pracy...

ch szef, inż. MICHAŁSKI, zastępca kier. K-2 mówi o tej brygadzie: — „Ci młodzi chłopcy potrafią dobrze pracować. Są dobrymi fachowcami, mają własną inicjatywę. Z ich wniosków racjonalizatorskich zrodziło się wiele usprawnień jak np. automatyczne odchylenie kłap komór baterii. Zawsze są chętni do podejmowania zobowiązań, które potem skrupulatnie realizują”.

Prawie każdy remont wykonywany przez Brygadę Pracy Socjalistycznej remontów i konserwacji maszyn wsadowych Wydziału Pieców Koksowniczych jest skręcany. Co ważniejsze — robią go równie krótko, co dobrze. Każdą awa-

rię potrafią prędko usunąć. To wszystko jest wynikiem dobrej organizacji pracy. Wynikiem rozumienia sensu tego, co robią.

JÓZEF PUŁECKI, który przez lata był mistrzem tej brygady dodaje: Czasem można się nawet zdziwić, że tak szybko potrafią usunąć awarię. Pewno, mają uprawę, ale też i kwalifikacje odgrywają poważną rolę. W tej brygadzie trzech pracowników, na czele

z mistrzem, Bolesławem Furmanem, który wyrósł w tym zespole, jest studentami wydziału maszyn AGH. Są to oaza mistrzem Władysław Bazan i Jerzy Polański.

Zgodnym chórem i kierownik i mistrz Pułeczki mówią, że prym wiodą zetemesowcy. W tym dziesięcioosobowym zespole sześciu należy do ZMS, oni nadają ton. Zetemesowcem też jest i mistrz. Pozostali, choć wiekiem starsi, zawsze trzymają z młodymi. „U nas nie ma różnicy — powie mi później JUREK POŁATYŃSKI — brygadziście, mistrz czy robotnik. Każdy z nich też przeszedł drogę od najniższego stanowiska. W wielu brygadach brygadziści, mistrzowie sami roboty się nie tkną. U nas nie patrzy się na stanowisko, tylko na robotę. Praca jest bardzo ciężka, ale może to właśnie czyni z nas grupę kolegów”.

Kiedy odwiedzam brygadę Hebda wykonuje ona remont ósmej maszyny wsadowej. Plucha. Dym z baterii nisko ciągnie nad ziemią. Pył osiada na ubraniu, twarzach. Na betonie, pod maszyną leży kilkucentymetrowa warstwa. Usuwanie pyłu byłoby szczyfową pracą. Duszący w gardle odór węglowodorków, dym zalałający dwutlenkiem siarki. I pył, który wdziera się wszędzie. W lecie dokłada się upał. W zimie — mrozy. Pracuje się na świeżym powietrzu, o ile w rejonie kosowni powietrze jest kiedykolwiek świeże. Ale maszyny muszą być sprawne.

Więc brygada, której już tytuł BPS nie starcza, która od trzech miesięcy walczy o miano Brygady Dobrej Roboty, popularnie DORO, nie unika pracy. Przeciwnie. Sama ją sobie wyszukuje. Bo w porę zauważona usterka mechaniz-

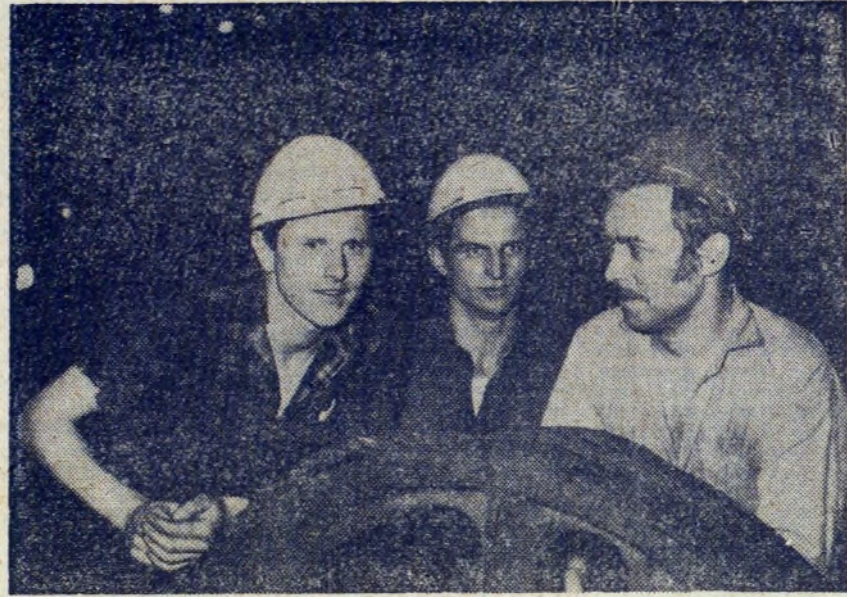
mu może zapobiec większej awarii. Bo dobrze wykonany remont, to dłuższa praca maszyny wsadowej. To pewność, że nie będzie się ich wyzywać w nocy lub w święto, aby likwidować uszkodzenie. Koksownia pracuje przez okrągłą dobę. Oni, tylko na jedną zmianę.

Nie zazdrościsz im warunków pracy. „Ciężko” — mówią. Hebda z Polańskim śmieją się. „Mogłes zobaczyć w styczniu. Wymienialiśmy zębatkę pod drąg ubijający wsad. Wiatr i 20 stopni mrozu”.

Ale nie narzekają na swą pracę. Bo najważniejsze — pracują w zgranym kolektywie. Nikt się nie ociąga, nie zrzuca pracy na kolegów. Każdy zna swe zadanie i wykonuje je. Organizacja pracy, to mocna strona brygady. Zależą, że nie mogli przystąpić do współzawodnictwa o najwyższą jakość. Nie da się, w ich przypadku, ustalić wymiernych jakościowych wskaźników. Ale ich praca ma poważny wpływ na jakość produkcji. A że wszyscy chwalą brygadę, to nie dlatego, że pracują więcej. Tylko, że więcej i lepiej myślą — jak mówi inż. Michałski.

W pokoju ZMS, rozmawiamy z prezesem z ZK KRZYSKIEM MACIĄGIEM. „My, z K-8 często chodziliśmy na remonty maszyn wsadowych. Zwróciło moją uwagę, że w tej brygadzie nie słyszy się nigdy, by mistrz czy brygadziście kogoś popędzał. Takiego koleżeństwa nie spotykam nigdzie”.

Czyni społeczne, skrócenie czasu remontów, imprezy, które organizowali dla wszystkich z ZK. Gdyby zanotować te inicjatywy, byłby spory materiał. Ale jest sprawa, o której milczy kronika brygady. Gdy zachorował jeden z pracowników i leżał długi czas w szpitalu, członkowie brygady zaopiekowali się dziećmi i żoną chorego. Tak, jakby to była jedna rodzina. Bo tak jest rzeczywistość.



Oto ci, którzy w Zgniataczu zasłużyli sobie na miano pracowników dobrej jakości. Od lewej: R. GUZIK — operator urządzeń walcowniczych, S. FUS — st. rozdzielczy produkcyjny oraz J. KAP-TURKIEWICZ — operator.

Szukanie jakości...

Wartości tej inicjatywy nie sposób przecenić. Dla ludzi ulegających magii liczb — można wyliczyć milionowe wartości dodatkowej produkcji uzyskanej z niczego. Tak. Z niczego. Bo wcale nie zużyto więcej surowców, rudy, czy też słabów, a wyprodukowano więcej stali i blach. Wyjaśnia to stwierdzenie, jedno zwyczajne słowo: zwiększono „uzysk”.

Młodzieżowe brygady dobrej jakości, powołane przez ZMS dokonały więc pewnej rewolucji. W konflikcie ilość — jakość zawsze przedtem zwyciężała ilość. Bo plan, więc i konsekwencji płaca, o party był przede wszystkim i to, ile przerobiono wsadu. Mniej ak-

centowano — jak. Oczywiście, zawsze starano się, by produkcja była jak najlepsza. Ale o ostatecznej ocenie brygady decydowało ile dała produkcja nad plan. Brygady jakościowe przyjęły zupełnie nowe kryteria oceny. Wiadomo — plan wykonać trzeba. Tę sprawę do końca regulują bodźce finansowe. Więc w ich zadaniach znalazły się tylko wskaźniki jakościowe.

Jedną z brygad jakościowych: zmiana „D” oddziału walcarek Walcowni: Gorącej Blach. Rozmawiam z walcownikami BRONISŁAWEM WASKIEM, JANEM DULINSKIEM, ANTONIM PARTYKĄ i kierownikiem zmiany SZCZEPANEM ULAMKIEM. Mówią o swej drodze do sukcesu. Młodzieżowe brygady dobrej jakości tej walcowni wyraźnie przodują w skali kombinatu.

Lepsza jakość ich wyrobu to wynik współdziałania wielu złożonych czynników. To i lepszy wsad — walcują ostatnio głównie stal konwertorowa, w której mniej jest tzw. rzadziwn, pęczery i niemetalicznych wtrąceń. To lepsza organizacja pracy, to uważna praca walcowników i dobra atmosfera w brygadzie. To także szereg decyzji kierownictwa o znaczeniu technologicznym. Cały ten zespół czynników uzupełnia jeszcze takie ustalenie bodźców ekonomicznych, które również mobilizuje do pracy nad jakością. Jak widać, w Gorącej działa się i od góry i od dołu. Zresztą to jedyna droga do rozwiązania problemu jakości

Trzeba wiedzieć, że przy obecnym stanie technicznym walcowni zagadnienie to nie

jest proste. Wiele blach idzie na zamówienia eksportowe, na rynki zachodnie. Często są to krótkie partie. Więc kłopot — w piecach przepychowych musi się nieraz równocześnie grać stal miękką i twardą. Wówczas — jedna jest za zimna, albo druga za gorąca. Temperatura walcowania jest ściśle określona wymogami technologii. Więc to pierwszy czynnik utrudniający dobrą produkcję. Dodajmy do tego, że walcarki ustawia się ręcznie. Nawet najuprawnienie oko nie dorówna automatowi. Takich spraw wyliczyć można więcej.

Mimo to, uzysk młodzieżowych brygad wyróżnia. Walcownicy mówią: wzajemna kontrola, dyscyplina, koleżeńskość i znajomość swego fachu. Każdy z nich zna pracę nie tylko na swoim stanowisku, ale z powodzeniem może zastąpić każdego z kolegów. I podkreślają zainteresowanie Zarządu Zakładowego ZMS. GAŹDZICKI — mówią, stale za jakością chodzi. Gaździcki to przewodniczący ZZ.

Kierownik zmiany też z uznaniem mówi o inicjatywie ZMS. Od momentu jej podjęcia zrobił się wokół jakości ruch. „Zaczęto szukać jakości” — nazwie to krótko Ułamek. Tak — mówi — od momentu powołania zetemesowskich brygad”.

Sprawa jakości omawiana jest na każdym zebraniu ZMS. Aktywność organizacji i kierownictwa walcowni zdają sobie sprawę, że harmonijne współdziałanie administracji i czynników społecznych to sprawa ważna. Jak jakość, do której poprawy walnie się przyczynia.

Wśród 107.709 członków ZMS w Krakowskim, 12.511 to członkowie i kandydaci PZPR. W latach 1968-69 ZMS rekomendował w szeregach partii 3339 swych aktywistów. W hutniczej organizacji zetemesowskiej liczącej 5003 członków, 966 z nich posiada legitymacje członkowskie lub kandydackie PZPR.



Organizatorzy ruchu współzawodnictwa o najwyższą jakość produkcji w HIL: (od lewej) Władysław Bazan, Jerzy Polański, Zdzisław, Tuktakiewicz, Zurek, Dulewicz.



Przedstawiamy wyróżniającą się w dobrej jakości brygadę remontów i konserwacji maszyn wsadowych z ZK. Od dołu od lewej: J. Hebda — brygadziście, J. Polański, M. Mroczek, R. Skimina, S. Gostyński, Z. Szał, J. Osuch, J. Wykusz. Brak niestety na zdjęciu R. Sobolewskiego, W. Bazana i mistrza B. Furmana.

Teksty: Stanisław NOWAKOWSKI
Zdjęcia: Józef ROSKIEWICZ

Wpisy do szkół przyzakładowych

Informuje się, że w miesiącu lutym br. szkolnego zostanie otwarty w Technikum Zaocznym Huty im. Lenina (na podbudowie ZSZ) semestr I-szy w następujących specjalnościach:

- maszyny i urządzenia hutnicze,
- elektromechanika przemysłowa. Nauka w Technikum trwa 6 semestrów (3 lata). Absolwenci otrzymują dyplom technika z prawem wstępu na wyższe uczelnie.

Warunkiem przyjęcia jest:

- skierowanie z wydziału,
- świadectwo ukończenia ZSZ (ewent. 9 klas LO lub 3 klas kierunkowego technikum),
- trzyletnia kierunkowa praktyka zawodowa, oraz złożenie egzaminu wstępnego, który odbędzie się w dniu 25 lutego (pisemny) i 27 lutego (egzamin ustny).

Blizszych informacji udziela sekretariat Technikum Zaocznego w środy, piątki, w godzinach od 8.00-14.00, w soboty od 8.00 do 20.00, oraz w niedziele od godz. 8.00 do 13.00 w budynku Ośrodka Szkolenia Zawodowego na os. Złota Jesień w Bieńczykach, pokój 124, telefon 49-15 i 495-01.

Dla pracowników nie posiadających ukończonej szkoły pod-

stawowej, którzy do tej pory nie podjęli nauki - zorganizowane będą od 1 lutego 1970 r. klasy semestralne. Nauka odbywać się będzie 3 razy w tygodniu w dostosowaniu do pracy zmianowej i trwać będzie 10 miesięcy.

Wpisy do klas semestralnych przyjmuje Kierownictwo Przyzakładowej Szkoły Podstawowej HiL (barak nr 4 w rejonie Transportu Samochodowego). Podając powyższe do wiadomości zwraca się uwagę wszystkim pracownikom, a w szczególności w wieku do 45 roku życia na obowiązek uzupełnienia swego wykształcenia podstawowego. Pracownicy bez ukończonej szkoły podstawowej pozbawieni są kierowania na kursy szkolenia zawodowego i uzyskania wyższych grup osobistego zaszerogowania a w stosunku do opornych stosowane będą sankcje w formie obniżenia grup, przeszerogowania na niższe stanowiska aż do rozwiązania umowy o pracę. Apelujemy więc do pracowników, którzy nie ukończyli szkoły, aby niezwłocznie podjęli naukę.

OSRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO HUTY IM. LENINA

SZKOLENIE AKTYWISTÓW RAD ROBOTNICZYCH

Pod hasłem: „W codziennym trudzie przekuwamy w stal nieśmiertelne nauki W. I. Lenina” — Prezydium Rady Robotniczej HiL oficjalnie zainaugurowało dwu i pół-letni cykl szkolenia nowo wybranego społecznego aktywistów działającego w Oddziałowych Radach Robotniczych i Samorządzie Robotniczym hut. Inauguracja ta miała miejsce w Sali Teatralnej HiL w dniu 23 stycznia 1970 r. przy licznych udziałach szkolących się aktywistów. Otwarcia nowego cyklu szkoleniowego dokonał przewodniczący Rady Robotniczej HiL tow. E. Cisowski, przedstawiając m. in. całokształt szkolenia w latach 1970—1972. Inauguracyjny wykład pt. „Partia a Samorząd Robotniczy ze szczególnym uwzględnieniem roli i miejsca Rady Robotniczej”, wygłosił i sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski. Drugim

problemem przedstawionym na inauguracyjnym szkoleniu był wykład sekretarza Rady Zakładowej Kombinatów tow. A. Miódowicza pod tytułem: „Rola wychowania młodzieży w zakładzie pracy poprzez działalność Samorządu Robotniczego i kierownictwo przedsiębiorstwa w świetle uchwał instancji partyjnych”.

Po wykładach odbyła się interesująca projekcja filmowa, która podobnie jak wykłady spotkała się z żywą reakcją ze strony uczestników. Przypomnieć należy, że już przed oficjalną inauguracją zasadniczego cyklu szkoleniowego, Prezydium Rady Robotniczej HiL w połowie 1969 r. na specjalnym kursie, przeszkoliło nowo wybranych aktywistów z przewodniczących i sekretarzy poszczególnych Oddziałowych Rad Robotniczych. R. B.

Przesadziłbym chyba mówiąc: ilu członków załogi hut, tylu zapalonych kibiców KS Hutnik. Tak oczywiście nie jest, aczkolwiek reszta wiernych zwolenników naszych wyczynowych sportowców jest potężna. Każdy ma swoich faworytów, na których stawia w kolejnych rozgrywkach, bokserskich, piłkarskich, siatkówce i ping-ponga. Każdy zna się na sporcie i przeżywa zwycięstwa zawodników hutniczego klubu, boleje nad porażkami. Każdy chciałby też najgoręcej, aby tych ostatnich było jak najmniej, widząc swój klub sportowy na wyżynach... olimpu.

Dobrze się stało, że nad sprawami naszego hutniczego sportu, zarówno wyczynowego, jak i masowego, rekreacyjnego — obradowała Rada Zakładowa HiL na swym plenarnym posiedzeniu 26 bm. Wiele spraw jest bowiem do załatwienia, potrzeba więcej serca i pomocy ze strony całej załogi hut dla klubu, aby wszedł on na drogę dalszych zwycięstw i sukcesów. W plenum udział wzięli: przew. Federacji Sportowej Hutnik tow. Marian Olecka, sekretarz KF PZPR tow. Marian Najduchowski, dyr. naczelny HiL, prezes KS Hutnik tow. Bohdan Kołomyjski. Obrady prowadził przew. Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik.

Członkowie plenum otrzymali wcześniej drukowane sprawozdania z działalności KS Hutnik oraz TKKF, podstawa do dyskusji stało się więc już tylko wprowadzenie

Reprezentacja 500 młodych pracowników

Z 27 stycznia na zebraniu otwartym młodzieży Wydziału Mechaniczno-Konstrucyjnego dokonano wyboru 9-osobowej komisji ds. młodzieży pracującej. Komisja ta będzie realizować postulatów ponad 500 młodych pracowników tego wydziału. Przewodniczącą komisji została Juliusz Nowak, wiceprzew. — Władysław Kalinowski, sekretarzem — Przemysław Pyć. Wybrano także 30 delegatów na konferencję zakładową.

Ogółem w ruchu BPS uczestniczą 634 zespoły, obejmujące 10.522 pracowników, w tym 684 pracowników inż.-technicznych. Ogólnie biorąc można stwierdzić, że co trzeci pracownik hut jest członkiem Brygady Pracy Socjalistycznej. O miano Oddziału Pracy Socjalistycznej ubiega się 11 Oddziałów, a tytuł OPS posiada już 15 Oddziałów. Natomiast o najwyższy na tym etapie współzawodnictwa tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej walczyły wydziały: Rur Zgrzewanych i Stalownia Martenowska a tytuł ten już posiadają Odlewnie i Urządzeń Remontów Maszyn i Urządzeń.

Ktoś mógłby zadać pytanie, czy i w jakim stopniu ten wielki udział załogi w socjalistycznym współzawodnictwie pracy przynosił ewidentne wyniki produkcyjno-ekonomiczne w XX-leciu gospodarki naszego zakładu? Wiadomo przecież, że sprawy przekraczania zadań produkcyjnych, stałego podnoszenia wydajności pracy, oszczędności surowców i materiałów mieszczą się w ogólnej przyjętych normach działalności pracowniczej i społecznej. Na pewno tak.

Ala, czy działalność pracownicza zmierzająca do przekraczania zadań produkcyjnych dyktowana je-

Z obrad plenarnego posiedzenia RZK

Dalszy rozwój sportu masowego i wyczynowego

dokone przez tow. Stefani- ujęcia przedstawił on główne problemy 20-letniego okresu rozwijającego się wraz z hutą klubu sportowego. mówił o wykonanych już i o planowanych inwestycjach sportowych, o potrzebie czynnej formy wypoczynku po pracy załogi. Dużo uwagi poświęcił wychowawczej roli sportu, szczególnie w odniesieniu do młodzieży. Podkreślił konieczność rozszerzenia zaplecza bazy, z której czerpałyby uzdolniony narybek poszczególnie sekcje KS Hutnik. Bazą tą powinien być niewątpliwie zespół naszych przyzakładowych szkół, skąd „wyłowić” można wiele sportowych talentów.

Dyskusja rozwijała się po tym wprowadzeniu niemal żywiłowo. Wzięli w niej udział tow. tow. KOŁOMYJSKI, FRACZEK, POŁEC, DOBRZAŃSKI, MYDEŁ- WIECKI, SZCZEPKA, DUDEK, KURZYBŁO, BURDAK, NAJDUCHOWSKI, PANIEC, OCIEPKA, i STEFANIK, który dyskusję podsumował. Wszystkie wystąpienia były bardzo ciekawe i konkretne. Obfitowały we wnioski. Nie brakowało w nich krytycznych akcentów, a to bardzo dobrze gdyż samymi pochwalami dla „asów” na pewno nie pchnęliśmy naprzód hutniczego sportu.

Dało się odczuć jednak pewien brak. Uważam, że wśród tylu głosów stanowczo więcej miejsca powinno skupić na sobie zagadnienia działalności TKKF, słowem tego co określamy wychowaniem fizycznym i czynną rekreacją załogi. Pominięto te sprawy niemal całkowicie, a jednym bodajże dyskutantem, który poświęcił im swe wystąpienie był tow. Szczepka. Tymczasem nasz TKKF legitymuje się sporem dorobkiem, który należałoby przedstawić. Nie brak też zaniedbań i braków, którym należałoby w przyszłości przeciwdziałać (np. istotną sprawę poruszył ktoś mimochodem: dlaczego nie prowadzi się w czasie pracy krótkich, zorganizowanych ćwiczeń gimnastycznych; zaczęto to przed laty i porzucano, a relaks był bardzo korzystny). Pominięto również zupełnie całą gamę zagadnień wiążących się z naszą hutni-

czą spartakiada, która na pewno nie jest jeszcze imprezą w pełni doskonałą. To tylko kilka uwag.

Niesposób wybrać z bogatej dyskusji na temat sportu wszystkich ważnych i zasługujących na podkreślenie spraw. Stąd też muszę ograniczyć się tylko do kilku refleksji. Sytuacja — ogólnie biorąc — naszego klubu sportowego nie jest aktualnie różowa. Z wysokich niegdyś lotów, zesłaliśmy niestety nisko nad ziemię. Nie bliższą już nasi pięściarze, gorzej spisują się siatkarze, zupełnie niedobrze — piłkarze. Regres, czy tylko okresowy spadek formy? Trudno oczywiście wyrokować, ale pewne jest, że potrzeba nam w klubie więcej rzetelnej pracy wychowawczej. Potrzeba nam działaczy z prawdziwego zdarzenia. Potrzeba lepszych trenerów i instruktorów, lepszych skuteczniejszych metod treningu. Potrzeba nam na rybku, który zływałby trochę podstarzałych już mistrzów.

Wiele w klubie już zrobiono. Zwrot ku lepszemu najwyraźniej już się rozpoczął, choć na wyniki przyjdzie może trochę poczekać. Jedno jest pewne: troska i pomoc całej załogi HiL dla naszego klubu sportowego, nie są należyte. Bardzo często zainteresowanie wyraża się li tylko... narzekaniem, krytykowaniem,

potępianiem. A co stało się z patronatami poszczególnych wydziałów nad sekcjami KS Hutnik? Tyle sobie po tej formie wychowawczej działalności obiecywaaliśmy. I nic. Patronaty, które mogły odegrać tak doniosłą rolę, które mogły rzeczywiście związać załogę z hutniczym klubem, zmarły śmiercią naturalną. Chyba trzeba powrócić do tej sprawy. Na pewno warto!

I jeszcze jedno. Z pewnością bardzo ważne jest wytworzenie klimatu zainteresowania załogi sportem i zawodnikami. Klimatu współpracy. Ale to nie wystarczy. Musimy wszyscy konkretnie pomóc klubowi, tak, także finansowo. Boryka się on z wielkimi kłopotami. Jego budżet trzeszczy w szwach (samo utrzymanie sztucznego lodowiska kosztuje krocie). Konieczna jest więc większa i bardziej systematyczna pomoc w postaci stałego opodatkowania się załogi hut na rzecz KS Hutnik. Wysokość składki nie jest tu — sądzę — najważniejsza.

Chodzi o konkretną i powszechną pomoc, która zbliży obie strony: sportowców hut do większych wysiłków i do lepszych wyników, załogę zaś — do lepszej współpracy wyrażającej się m. in. odelegowaniem najlepszych, najbardziej wypróbowanych działaczy społecznych, właśnie do sportu!

JERZY DANEK

Za szlachetny czyn — serdeczne podziękowanie

Do dyrekcji Huty im. Lenina nadszedł list następującej treści:

„Na ręce dyrekcji naczelnej Huty im. Lenina składam najserdeczniejsze podziękowanie pracownikowi hut — CZESŁAWOWI IDZIKOWI. Obywatel Idzik w dniu 1 maja 1969 r. wywodził moją siostrę Henrykę Kowalczyk spod tramwaju przy osiedlu Hutniczym, zajął się troskliwie jej ratunkiem, odwioząc ją do szpitala w Nowej Hucie.

podziękowanie. Gratuluję również dyrekcji naczelnej hut, że dokłada wychować takiego człowieka.

Przepraszam jednocześnie za późne przesłanie podziękowania, ale przypadkowo niedawno dowiedziałam się, kto ratował moją siostrę i komu zawdzięcza ona życie”.

WERONIKA DREWIKIEWICZ

Za ten wysoce humanitarny i ofiarny czyn składam raz jeszcze ob. Czesławowi Idzikowi serdeczne

Budowa pieca tandem DWUDZIESTY SIÓDMY

Ten widok mi coś przypomina! St. ę na pomoście Stalowni Martenowskiej od strony rozlewania: w dole, w miejscu gdzie jeszcze parę tygodni temu były dwa marteny, zjeżdżały wykopów. Huczą pneumatyczne młoty, którymi haperowcy łupią betonowe fundamenty. Wykopy są potężne, głębokość chyba 18 metrów. Tak samo wyglądała budowa Stalowni Martenowskiej. Stałem wówczas, był to rok 1952/53, nad skrajem ogrodzonych wykopów, w których na dnie układano fundamenty. A dziś, po 18 latach widok jest zupełnie podobny. Trzeba mieć ogromną wyobraźnię, aby — patrząc w te wykopy — widzieć już gotowy, supernowoczesny piec stalowniczy, jeden ze szlazierów światowej metalurgii.

ZRH, kierownik budowy pieca tandem, inż. Bednarczyk — kierownik Stalowni Martenowskiej, inż. Karpala — zast. kierownika budowy.

Operatywka, jak operatywka. Tyle tylko, że jej przebieg jest bardzo krótki. Obowiązują tu nowe relacje, na gadulstwo i szczegółów nie ma miejsca. Bowiem nie tutaj, ale tam, na budowie, bezpośrednio przy piecu, rozstrzyga się walka o dotrzymanie rekordowego terminu.

Zwykle zaczyna inż. Lepkowski. Rozlicza wykonawców z zadań za ubiegłą dobę, omawia też nowe zadania. Wysuwa tylko problemowe, kierunkowe zagadnienia. Szczegóły omawiane są później na niższym szczeblu. Z kolei swoją opinię o przebiegu prac przedstawiają stalownicy. Zapadają konieczne decyzje. Każda operatywka nagrywana jest w całości na taśmę magnetofonową. Dzięki temu wypowiedziane na niej słowa są zawsze mocno wyważone i zobowiązujące.

POSTĘP ROBÓT — DOBRY, ALE...

Na wielkich planszach harmonogramu ujęta jest każda praca i każda czynność. Czasokres jej wykonania wliczono co do minut. Roboty się wiążą z sobą i wzajemnie warunkują. Jedno potknięcie, jedno niedotrzymanie terminu i wali się zaraz cały mistrzynie „dopięty” plan.

Meldunki z ostatniej chwili? Postęp robót jest dobry, ale na niektórych odcinkach rysują się już małe opóźnienia. Wspominam o tym dlatego, aby wyczuili haperowców na fakt, że o powodzeniu całości decydują detale. Łatwiej się na nich potknąć niż na rzeczach wielkich.

Wyburzenie fundamentów przebiega sprawnie i terminowo. W tej chwili ciężar robót przesuwa się już na prace budowlane. Rozpoczynają się szalunki, zbrojenia, betonowanie. Chodzi o jak najszybsze otwarcie frontu robót dla przedsiębiorstw specjalistycznych — Elmontu, Instalu.

Na fundamentach ustawi się konstrukcję osłon wianen pieca tandem. A jednocześnie

Współzawodnictwo pracy

załoga Wydziału Odlewni przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł BPS, nabrał on właściwych rumieńców i jest kontynuowany aż do chwili obecnej. Już w roku 1960 do współzawodnictwa o tytuł BPS zgłosił akces 8 brygad, w 1961 — 15, w 1962 — 18, a w 1963 już 23 zespoły. Sytuacja ilościowa w tamtym okresie w stosunku do zatrudnienia nie była zadowalająca, ale jakość tych brygad nie budziła zastrzeżeń.

Dopiero rok 1964 — rok XX-lecia PRL — był rokiem przełomowym w wyzwalaniu inicjatywy pracowniczej, w wyniku czego 82 zespoły zgłosiły akces do współzawodnictwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. W tym roku również jako pierwsza w naszej hucie przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej — pełna bardzo dobrych w tym zakresie tradycji Odlewnia Żeliwa i nieustępujący mu w zaangażowaniu Oddział Zestawów Syfonowych Stalowni Martenowskiej.

W 1965 roku już 115 zespołów ubiegało się o tytuł BPS a 111 zgłoszonych w poprzednich latach tytuł ten już posiadało. Był to okres, kiedy do najbardziej aktywnych na tym odcinku należały wydziały Pionu Głównego Mechanika, noszące zresztą to miano do dnia dzisiejszego.

Jedynym bardzo poważnym mankamentem w tamtym okresie było to, że ruchem współzawodnictwa o tytuł BPS objęte były prawie wyłącznie załogi służb pomocniczych, a brakowało w nim załóg wydziałów podstawowych.

I tak wg stanu na dzień 1 stycznia 1966 roku 91 zespołów walczyło o tytuł BPS i 5 zespołów o tytuł OPS, na dzień 1 stycznia 1967 roku o tytuł BPS ubiegało się 157 zespołów a w roku 1968 — roku V Zjazdu naszej partii — ilość nowo zgłoszonych BPS zamknęła się wielkością 214 zespo-

w 20-leciu kombinatu

łów a 276 brygad tytuł ten już posiadało. Ważnym momentem w tym ruchu było to, że wśród współzawodniczących bardzo duży procent stanowiły już załogi wydziałów podstawowych (np. P-30 — 13 brygad, P-40 — 16 brygad, P-50 — 58 brygad, ZK — 28 brygad, czy P-63 — wszystkie istniejące zmiany).

W roku 1969, kiedy cały kraj obchodził XXV-lecie PRL, załoga nasza podjęła szereg bardzo cennych zobowiązań i czynów społecznych, zgłoszonych m. in. przez w dalszym ciągu rozwijającą się Brygadę, Oddziały, Wydziały Pracy Socjalistycznej.

Wg stanu na dzień 1 stycznia 1970 roku w Hucie im. Lenina ubiega się o tytuł BPS 276 zespołów zrzeszających 4756 pracowników, zwiękła odznaka BPS posiada 3832 pracowników skupionych w 263 zespołach a złota odznaka BPS XX-lecia PRL, 1000-lecia Państwa Polskiego i XXV-lecia PRL posiada 35 zespołów skupiających 1934 pracowników.

Współzawodnictwo

Współzawodnictwo to nie jest tylko i wyłącznie walka o tytuł BPS. Jest to przede wszystkim sposób na podniesienie jakości pracy, na oszczędność surowców i materiałów, na zwiększenie wydajności i efektywności. Jest to przede wszystkim sposób na podniesienie kwalifikacji zawodowych i tym samym stałego pomnażania majątku narodowego i społecznego nie zacierając zasadniczych, bardzo głębokich różnic?

Z pełną odpowiedzialnością można stwierdzić, że załoga naszej hut w ogóle, a szczególnie ta część, która nosi miano BPS, OPS czy WPS, posiada walory upoważniające do określenia jej mianem „Załoga Pracy Socjalistycznej”. Członkowie Brygad, Oddziałów, Wydziałów Pracy Socjalistycznej wypracowali i wypracują nową sylwetkę uczestnika socjalistycznego współzawodnictwa.

H. STALMACHOWSKA Sekretarz Głównej Komisji Wzajemności

Zgaduj zgadula w Ognisku Młodych

Ciekawa impreza odbyła się w Ognisku Młodych. Była nią zgaduj-zgadula... pt. „Lenin — człowiek, rewolucjonista”, zorganizowana w cyklu „Wieczór u hutników”. Konkurs odbywał się w 2 etapach, udział w nim wzięli mieszkańcy hutniczych hoteli. Do finału zakwalifikowało się 4 pracowników HIL; mieszkańców hotelu nr 15: Dominik Dzieżyca, Cze-

slaw Kubicki, Stanisław Kozioł i Janusz Paździor. W lutym rozstrzygną oni konkurs między sobą. Imprezę prowadził Stanisław Florek z ZDK HIL, umilając jednocześnie wieczór swoimi piosenkami. Bawiono się doskonale przy adapterze — kulturalnie i spokojnie.

Tekst i zdjęcia: J. BROZEK



W wyniku losowania nagrodę otrzymał jeden z uczestników konkursu. Wręcza ją Jadwiga Duszanowicz z ZDK HIL.



Kazaczka tańczyła całą salę, jakże zresztą mogło być inaczej...



Młode, bo liczące niecały rok Koło Ligi Kobiet na osiedlu XX-lecia PRL rozpoczęło swoją działalność od konkretnej pracy. Dla swych członkiń zorganizowało kurs kroju i szycia, prowadzony przez instruktorkę LK p. Marię Gach. Zakończenie kursu połączone było z pokazem modeli uszytych samodzielnie przez uczestniczki szkolenia praktycznego.

Podkreślić przy tym wypada, iż członkinie Koła biorą jednocześnie aktywny udział w życiu innych organizacji społecznych, szczególnie TPD, Komitetu Osiedlowego. Na zdjęciu: Pokaz modeli wykonanych przez uczestniczki kursu.

Tekst i zdjęcie: JANUSZ PODLECKI

DZIEŃ BUDOWY...

śnie odbywa się betonowanie fundamentów pod maszynownię mechanizmu przechylu pieca. Buduje się też kanały spalinowe. Dziś, w 27-tym dniu budowy ustawiono pierwsze stalowe podpory. Kolejny etap robót, to niwelacja gruntu i dokonanie pomiarów geodezyjnych. Następnie, konstrukcje stalowe zostaną podlane betonem, na nich spoczną kotłowni wianiec pieca.

ZOBOWIĄZANIE BUDOWNICZYCH

Załoga ZRH odpowiedziała już na apel stalowników. Znacznie wcześniej chciała podjąć zobowiązanie skrócenia robót, ale poczekala na dokładne rozeznanie przebiegu budowy, „przymierzyła” swe realne możliwości, do istniejących potrzeb. I tak oto z rozwagi i dokładnych przemyśleń zrodziło się zobowiązanie, o które prosili stalownicy. Na uroczystej masowce w dniu 28 stycznia załoga ZRH HPR postanowiła zakończyć budowę pieca tandem przed terminem, skracając ustalony harmonogram i przychodząc w ten sposób z pomocą stalownikom.

Swym zobowiązaniem dowiedli haperowcy ofiarności i zrozumienia potrzeb huty, a także gospodarki narodowej. Dają swój wkład w produkcję stali, której tak nam potrzeba, stwarzają podstawę zwiększenia produkcji wyrobów walcowanych w HIL.

ZASŁUŻYLI NA WYRÓŻNIENIE

Zbigniew Strzelecki kieruje w ZRH Wydziałem Robót Piecowych. Na budowie pieca tandem pełni odpowiedzialną funkcję zastępcy kierownika robót (wspólnie z inż. Karpała, który reprezentuje użytkownika). W HPR pracuje już 18 lat; zaczynał na Śląsku w Gliwicach. W 1962 roku delegowano go do huty, do HPR-u.

Oto co powiedział.

— Budowa pieca tandem jest nowością, która nas wszystkich niezwykle pociąga. Nie mamy żadnych doświadczeń, żadnych wzorców. Nawet w światowej literaturze metalur-

gicznej niewiele można znaleźć danych na temat pieca typu tandem. Opieramy się na doświadczeniach czechosłowackich, ale mamy tutaj zupełnie inne warunki pracy, a i sam piec też jest trochę inny niż w Kuńczycach. Staramy się powierzone zadanie wykonać jak najszybciej i jak najlepiej. Nie zawsze to dobrze wychodzi, pojawiają się coraz nowe trudności, np. z dokumentacją. Poważnie utrudniają nam prace warunki atmosferyczne, ostra zima. Załogę mamy dobrą, oddaną, ambitną. Na pewno nie zawiedziemy.

Chciałbym teraz przedstawić chociaż kilku z najlepszych haperowców. Ludzi najbardziej zaangażowanych w budowę pieca tandem.

Józef Stefański jest kierownikiem robót budowlanych i szamotowych. Stary, doświadczony kierownik, dobry organizator pracy. Aktywny członek partii. Inż. Marian Krzesaj kieruje zmianą, która zyskała sobie miano najlepszej. Świetny fachowiec. Potrafi pociągnąć za sobą ludzi osobistym przykładem. Władysław Chudy jest mistrzem robót energetycznych, Antoni Kondziolka — mistrzem robót budowlano-szamotowych, a Antoni Dysz — mistrzem robót konstrukcyjnych. Charakteryzuje ich opanowanie zawodu, odpowiedzialność, troska o ludzi.

Wśród brygadzystów wyróżniają się szczególnie: Władysław Limanówka — spec od robót murowych, Tadeusz Ziarkowski — niezrównany w pracach konstrukcyjnych, Bronisław Kierał — ze swym zespołem murarzy, Jan Baran — doświadczony brygadzysta zespołu konstrukcyjnego. Solidną pracą zasłużyli sobie na wyróżnienie. O ich umiejętnościach organizatorskich najlepiej świadczy fakt, że pracują zupełnie bez wypadków.

Bardzo dobrze spisują się też cieleś Jan Dziura i Stanisław Tarasek, murarze — Miłkołaj Brożek i Stanisław Michta. Zdyscyplinowani, ofiarni, przodujący robotnicy.

JERZY DANEK

22 kwietnia br. sprzed bram kombinatu Huty im. Lenina nastąpił start do gigantycznej sztafety: Huta im. Lenina — Pomnik W. I. Lenina w Poroninie. Trasę długości około 110 km. przebiegnie 250 zawodników KS Hutnik Nowa Huta — klubu, który działa przy największym kombinacie metalurgicznym w Polsce noszącym imię Wielkiego Lenina.

W tej wielkiej imprezie wezmą udział zawodnicy wszystkich sekcji. Sportowcy z KS Hutnik poprzez udział w bie-

W setną rocznicę urodzin Lenina

Sztafeta kombinat - Poronin

gu sztafetowym chcą oddać cześć wodzowi Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

*

Organizatorami biegu sztafetowego są: KS Hutnik, „Głos Nowej Huty” i terenowe koło ZMS KS Hutnik. Każdy zawodnik biorący udział w bie-

gu będzie miał do przebiegnięcia dystans 500 m w ustalonym limicie czasu.

W związku z różnorodnym profilem trasy zawodnicy poszczególnej sekcji zostaną tak rozstawieni, aby mogli uzyskać na swoim odcinku jak najlepszy rezultat.

Zakończenie sztafety połączone zostanie ze ślubowaniem sportowców Huty im. Lenina i złożeniem wianek kwiatów przed pomnikiem W. I. Lenina. (W.K.)

TKKF wzywa do organizowania imprez sportowych

Rok 1970 jest rokiem 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Chcąc uczcić to wielkie wydarzenie ZW TKKF i TKKF ZMS przy Hucie im. Lenina wzywają wszystkie organizacje zajmujące się działalnością sportową z całej Polski, do przeprowadzenia dowolnej ilości imprez sportowo-rekreacyjnych w terminie od 15 lutego do 15 marca 1970 roku. Wszystkie imprezy organizowane przez organizacje związkowe, społeczne i TKKF należy połączyć z odczytaniem apelu opracowanego przez ZW TKKF i TKKF ZMS Huty im. Lenina.

Wszystkie dane dotyczące

przeprowadzonych imprez i ilości biorących w niej udział uczestników należy przelać na adres TKKF ZMS HIL, Centrum Administracyjne bud. „S” p. 321 w terminie do dnia 10. IV. br. Podsumowanie całej akcji odbędzie się przed pomnikiem W. I. Lenina podczas uroczystego ślubowania sportowców z Huty im. Lenina i KS „Hutnik”. Wszystkie uczestniczące w imprezach organizacje otrzymają pamiątkowe proporce od organizatorów.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Sekretariat TKKF ZMS HIL tel. 446-60, wewn. 43-37.

W. K.

Hutnik — Legia

Najciekawszym spotkaniem pierwszej kolejki zreorganizowanej ligi bokserskiej grupy A będzie pojedynek aktualnego mistrza Polski warszawskiej „Legii” z byłym mistrzem Polski „Hutnikiem”. To niezwykle atrakcyjne spotkanie odbędzie się w niedzielę w hali garaży o godzinie 12-tej. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Trener Olejniczak dysponuje dużą grupą zawodników, z których aktualnie najlepszych, wystawi do pojedynku z Legią. Pod uwagę brani są następujący zawodnicy: Gawłowski, Zaleski, Pastawski, Szymonowski, Żurkowski, Bak, Moniaca, Opach, Michalik, Rogala Skalka, Cegła, Żuk, Kubowicz, Słowakiewicz, Drgan, Biażulak i Obora. Legia również awizuje najsilniejszy skład z Gałązka i Rudkowskim, który tak dobrze spisywał się w Turnieju Opolskim. Jeżeli nie nastąpią zmiany taktyczne, dojdzie do kilku interesujących pojedynków, gdzie mogą się spotkać: Gałązka — Żurkowski, lub Pastawski, Rud-

kowski — Słowakiewicz, w średniej lub Rudkowski — Skalka bądź Cegła w lekkosredniej.

Czy Hutnik wykorzysta atut własnego ringu i odniesie zwycięstwo? Wierzymy, że ambicja zawodników i ich dobre przygotowanie zapewni im zwycięstwo nad mistrzem Polski.

GKS Katowice — Hutnik

Przed trudnym zadaniem stoja sietkarze Hutnika. W sobotę o godzinie 18-tej i w niedzielę o godzinie 10-tej w hali Wandy, spotkają się z GKS Katowice. W ostatnich spotkaniach Hutnik wygrał z wrocławską Gwardią, GKS zaś przegrał oba spotkania z AZS Warszawa. Hutnik zajmuje aktualnie IV, a GKS VI miejsce. Zarówno zajmowane miejsca w tabeli jak i rezultaty ostatnich spotkań przemawiają za Hutnikiem.

Ale aby odnieść dwa zwycięstwa potrzebna jest pełna koncentracja przez cały czas trwania pojedynków. Tylko spełnienie tego warunku może zapewnić hutnikom dwa punkty, a kibicom spokojne obserwowanie pojedynków. (W.K.)

W Klubie „Orbita”

Kulejąca od dłuższego czasu praca Ligi Kobiet osiedla Centrum „C” — nabiera rumieńców. Mieszkaniczki osiedla coraz liczniej przybywają na cotygodniowe spotkania w Klubie „Orbita”. Niedawno odbyły się wybory nowego zarządu koła Ligi Kobiet, w skład którego weszły: Janina Lipiec — przewodnicząca, Wanda Szczepańska (radna osiedla Centrum „C”) — sekretarz, Krystyna Klamra — skarbnik oraz Emilia Barsul i Irena Robak. W zebraniu wyborczym uczestniczyli: przewodniczący TGP inż. Jan Czerwenko i czł. prezydium TGP Kazimierz Stasiak, przedstawicielka Dzielnicy Zarządu LK J. Malinowicz, a także kier. Wydziału Kultury DRN mgr Anna Siatkowska, która przyrzekała pomoc młodemu zarządowi Koła LK w rozwinięciu działalności kulturalnej wśród kobiet.

W programie na najbliższy okres koło LK przewiduje spotkania z lekarzem lub prawnikiem a także imprezy związane z 30-leciem Nowej Huty. Zarząd koła prowadzi również porady praktyczne z dziedziny gospodarstwa domowego.

*

Z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Krakowa młodzież ZMS-owska Osiedla Centrum „C” wraz z kierownictwem klubu „Orbita” zorganizowała ciekawe spotkanie z kapitanem Józefem Zajacem, b. oficerem wywiadu formacji polskich walczących z niemieckim okupantem. Spotkanie to odbyło się w liczny gronie młodzieży w bardzo miłej, swojskiej atmosferze, przy młodej czarnej. Kpt. Zajac opowiedział młodym nowohutnianom o swoim udziale w akcji ocalenia Krakowa i jego cennych zabytków od zniszczeń wojennych, a w szczególności od zburzenia przastarego Wawelu, pod który uciekający okupant podłożył miny.

OK. PJ

SPARTAKIADA HIL

Do bardzo interesującego pojedynku doszło w kolejnym spotkaniu II ligi piłki koszykowej. W bezpośrednim spotkaniu zmierzyły się dwa wydziały zajmujące I i II miejsce w tabeli rozgrywek. Po bardzo interesującym spotkaniu drużyna P68 pokonała ZO 54:35.

Inne wyniki tej kolejki spotkań: P61 — P50 13:52, ZO — P67 26:30, ZK — P60 2:0. Po ostatniej kolejce na czele tabeli znajduje się drużyna P66 i ZO po 11 pkt., przed P67 — 9 pkt.

W kolejnych spotkaniach II ligi piłki siatkowej uzyskano następujące rezultaty: P51 — P67 2:0, TA — TM 0:2, P66 — P65 0:2. W tabeli prowadzi P51 17 pkt. przed P66 i TM po 16 pkt.

W. K.



Szkola nr 105 w Nowej Hucie w rocznicę wyzwolenia Krakowa zorganizowała uroczystą akademię, podczas której uczniowie wszystkich klas zapoznali się z przebiegiem walk na terenie miasta oraz rolę Armii Radzieckiej w zabezpieczeniu od zniszczenia bezcennych zabytków. W części artystycznej zebrani wysłuchali pięknych wierszy i piosenek z czasów II wojny — przedstawionych w pomysłowym montażu. Jednocześnie zaprezentowano zespoły baletowe i gimnastyczne z terenu szkoły. Na zakończenie uroczystości ogłoszono wyniki konkursu na najlepszą gazetkę ścienną, poświęconą XXV rocznicy wyzwolenia Krakowa. I nagrodę otrzymały klasy VIII i VIIA, druga kl. VIIC i sala 32 oraz trzecia kl. VIIB. Tekst i zdj. JANUSZ PODLECKI

W ostatnim czwartym rozdziale też KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zatytułowanym — „Leninowską drogą do komunizmu”, znajdujemy uwagi końcowe dotyczące rozwoju pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, w myśl nauk i wskazań Włodzimierza Lenina. Tezy tu zawarte mówią o przechodzeniu do najwyższej formy organizacji społeczeństwa — do komunizmu.

Lenin traktował komunizm jako naturalny wynik rozwoju socjalizmu. Jak pisał: „do przejścia do komunizmu konieczne są długie i poważne przygotowania przesłanki

W tezach czytamy dalej, że gospodarka narodowa ZSRR wkroczyła obecnie w takie stadium, kiedy najważniejszym kierunkiem jej rozwoju coraz bardziej staje się intensyfikacja produkcji. Wymaga ona głębokich zmian jakościowych w całej gospodarce narodowej, w każdym jej ogniwie: stworzenia nowoczesnego, najracjonalniejszego systemu organizacji i zarządzania produkcją; zapewnienia wszechstronnego postępu technicznego, praktycznego wyzyskania najnowszych danych nauki, dalszego uprzedmiotowienia wszystkich gałęzi gospodarki, doskonalenia struktury i proporcji gospo-

Kraj Rad — państwo Lenina

Nad tezami KC KPZR

materialnych i duchowych. Temu celowi służy cała teoretyczna i polityczna działalność partii”.

Leninowskie myśli o istocie i zasadach komunizmu, o formach i metodach jego budowania zostały rozwinięte przez partię w jednolity i naukowo uzasadniony program stworzenia społeczeństwa komunistycznego. Program ten stanowi podstawę rozwiązania najważniejszych zagadnień polityki, gospodarki, działalności ideologicznej i organizacyjnej, które — jak podkreślił XXIII Zjazd KPZR — skupiają uwagę partii.

„W komunizmie — podkreślał Lenin — wydajność pracy jest wyższa niż w systemie kapitalistycznym, ponieważ jest dziełem dobrowolnym świadomych i korzystających z czolowej techniki robotników”. Krocząc leninowską drogą, KPZR upatruje więc główne zadanie budownictwa komunistycznego przede wszystkim w stworzeniu jego zaplecza materiałowo-technicznego. Istota polityki gospodarczej partii polega na tym, żeby na podstawie wszechstronnego wyzyskania zdobyczy nauki i techniki, przemysłowego rozwoju całej produkcji społecznej, zwiększenia jej skuteczności oraz wydajności pracy — zapewnić dalszy znaczny wzrost przemysłu, stałe wysokie tempo rozwoju rolnictwa, a dzięki temu osiągnąć istotne podniesienie poziomu życia narodu, pełniejsze zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych wszystkich ludzi radzieckich.

darki narodowej, konsekwentnej specjalizacji produkcji; skutecznego wyzyskania rezerw materiałowych.

Lenin stwierdzał, że „socjalizm jest wyższym typem społecznej organizacji pracy w porównaniu z kapitalizmem. W tym tkwi źródło siły i rękojmnia nieuchronnego zupełnego zwycięstwa komunizmu”.

W zakończeniu też czytamy:

„Na drogach budownictwa komunistycznego czeka nas, mówiąc słowami Lenina, olbrzymia praca. Życie wysuwa nowe zadania i problemy, które wymagają głębokiego poznania i twórczego rozwiązania. Gwarantcją pomysłowego marszu naprzód jest kierownicza rola Partii Komunistycznej. Leninowską drogą pod przewodnictwem partii naród radziecki doszedł do zwycięstwa Października i socjalizmu. Leninowską drogą kroczyć i dojdziemy do komunizmu”.

*

W tezach KC KPZR ogłoszonych w stulecie urodzin Włodzimierza Ilicza Lenina znajdujemy ogromne bogactwo myśli, potężny ładunek ideowy. Warto, aby z tezami zapoznali się w całości wszyscy członkowie naszej partyjnej organizacji partyjnej!

Będą one wielką pomocą w prowadzonym w hucie leninowskim, pozwolą na wyjaśnienie wielu problemów, związanych z nauką Lenina i jej wpływem na nasze współczesne życie.

DANUTA RYBARCZYK

GŁOS MŁODYCH

Delegaci mają głos...

Wśród uczestników obradującej dziś w HiL Wojewódzkiej Konferencji ZMS znajduje się liczne grono przedstawicieli nowohuckiego kombinatu i dzielnicy. Zwróciliśmy się do nich z pytaniem: Jakie zagadnienia w pracy ZMS uważa towarzysze za najważniejsze i najbardziej pilne do rozwiązania? Oto kilka odpowiedzi:

CZESŁAW IDZIK: mistrz Zakładu Koksochemicznego HiL, 26 lat, radny DRN i przewodniczący Centralnego Samorządu Hotelu Hutniczych.

— Możliwość ideowo-wychowawczej pracy, jakie istnieją w hotelach robotniczych nie są jeszcze należycie wykorzystywane. Głównie dlatego, że kierownictwa zakładów pracy nadal nie zajmują się zagadnieniem wychowawczym w sposób kompletny. Właściwie cały ciężar pracy wychowawczej spoczywa na samorządach. Ale ich działalność ogranicza fakt, że aktywność w pracy hotelowej nie jest zawsze dostrzegana w zakładzie, co nie buduje autorytetu tym działaczom.

HALINA MIKOŁAJCZYK: księgowa w PKO, 22 lat, przew. kola ZMS i członek ZW ZMS w Krakowie.

— W instytucjach i urzędach, gdzie pracuje przebiega wiele młodzieży, ZMS nie osiągnął pozycji, jaką ma już w dużych przedsiębiorstwach. Uważam, że najpilniejszą jest sprawa doprowadzenia do sytuacji, w której organizacja

w instytucjach i urzędach byłaby reprezentowana w kolektywach. Tam zapada szereg decyzji dotyczących ludzi młodych. Jak narazie bez reprezentanta ZMS.

JÓZEF POLAŃSKI: technolog Ośrodka Automatyki i Mechanizacji HiL, 30 lat. Członek komisji współzawodnictwa przy WKZZ i ZW ZMS w Krakowie.

— Za jeden z najistotniejszych problemów uważam udział ZMS we współzawodnictwie zakładami pracy. W większości zakładów nasi przedstawiciele zasiadają w KSR. Zadaniem na dziś jest uaktywnienie naszych przedstawicieli w Samorządzie Robotniczym. ZMS musi więc ciężko pracować z tymi ludźmi, którzy go w KSR reprezentują. Myślę o szkoleniu, o dyskusowaniu materiału, które są omawiane na tych konferencjach w zarządach i kółkach, śmielszym stawianiu problemów, które są najważniejsze dla młodzieży jak kwalifikacje, warunki socjalno-bytowe itp.

STANISŁAW LITWIN: ślusarz PPB HiL, 24 lat. Szef Dzielnicowego Sztabu Zetemesowskich Brygad d/s Młodzieży w Nowej Hucie.

— Co najważniejsze? Myślę, że zwalczanie nieuczynliwych społecznie wobec problemu zagrożenia społecznego młodocianych i starszej młodzieży. Dorosli nie zawsze, a nawet rzadko reagują prawidłowo na przypadki chuligaństwa. Szczególnie, gdy są to zjawiska w początkowym stadium. ZMS zrobił pierwszy krok — właśnie nasze brygady. Trzeba jednak do pracować model ich działania. Rzec jasna, specyfika terenu dyktuje konkretne rozwiązania, ale trzeba ukształtować formy kierowania tą działalnością na szczeblu wojewódzkim. Tam ustalić zasady i uzmocnić współdziałanie z sądami, prokuraturą, MO i organizacjami społecznymi, które zajmują się również tym problemem. Natomiast ZMS, jako masowa polityczno-wychowawcza organizacja młodzieży powinien wieść prym, który wyrażał by się aktywnością w tej działalności.



KAZIMIERZ URANOWSKI ślusarz Walcowni Drobnej i Drutu HiL, 25 lat. Przewodniczący ZZ ZMS.

— Skuteczne rozwiązanie problemów, o których wspominali tni towarzysze i tych, o których dziś nie mówiliśmy, zależne jest od aktywności całej organizacji, wszystkich jej członków i kół. Od tego, czy w zarządach potrafimy skupić dostatecznie szeroki i oddany aktywnie. Aktywność wyzwała się w konkretnej pracy. Przez podejmowanie ważnych produkcyjnych i społecznych zadań. Duże znaczenie ma osobisty przykład. Często przykład dobrej pracy np. jednej brygady, potrafi lepiej zmobilizować pozostałe niż polecenia kierownictwa. Ważne jest też, by kółka zetemesowskie stanowiły grupy żyjących ze sobą kolegów.

I jeszcze sprawa zebrań. Muszą one stanowić dla każdego zetemesowca wydarzenie. Dlatego powinny być zawsze należycie przygotowane. (now)

Luty w Ognisku Młodych

Bogaty jest program „Ogniska Młodych” na luty. Z wielu pozycji, o których informujemy bieżąco naszych czytelników, chcemy polecić kilka, które wydają się być szczególnie ciekawe.

Zacznijmy od imprez, które prezentują dorobek tej placówki. Tak to 18 lutego

DOBRA PRACA ZYSKUJE UZNANIE

Do Huty im. Lenina nadszedł mly list z Przedszkola nr 113. Czytamy w nim serdeczne słowa podziękowania dla załogi Walcowni Wstępnych a szczególnie dla zmiany dziennej. Kierowniczka przedszkola i jego komitet rodzicielski wdzięczni są za dobrze układającą się współpracę z wydziałem opiekuńczym i za otrzymane urządzenia, które ułatwiają pracę z dziećmi.

Za naszym pośrednictwem — Przedszkole nr 113 przesyła najlepsze życzenia noworoczne wszystkim pracownikom Walcowni Wstępnych oraz całej załogi hut. (g)

na będzie zapoznać się z filmami AKF „Nowa Huta” działającego przy Ognisku. Warto wiedzieć, że klub ten na ostatnim ogólnopolskim konkursie zyskał miano najlepszego w kraju. Już dzień później, 19-tego, Kabaret Poetycki prezentować będzie „Balladę żołnierską” opartą o teksty znakomitego Bułata Okudźawy. Natomiast 26 lutego zaprezentuje swój program Teatrzyk Piosenki.

Z innych ciekawych imprez polecamy: spektakl „Oczekiwanie” w wykonaniu Elżbiety Karkoszki i koncert na instrumenty smyczkowe, który dadzą studenci PWSM.

W cyklach oświatowych o wychowawczej roli zakładu pracy mówić będzie inż. Pesko z TA (11. II), a 21 lutego Ognisko Młodych gościć będzie, z okazji Roku Leninowskiego, redakcję popularnego magazynu „Kraj Rad”.

Natomiast amatorów — piosenkarzy zainteresuje z pewnością konkurs „W kręgu polskiej piosenki”, o którym piszemy na str. 7. Być może dla niejednego konkurs otworzy możliwość występowania w renomowanych już zespołach.

W Teatrze Ludowym

„Król Jan według Szekspira”

stan pokoju nad stanem wojny — występuje przeciwko bezmyślnym zbrodniom władców — bastard ich krwi, Sir Ryszard. Jego żarliwej agitacji należy przypisać końcówkę przemianę króla Jana w reformatora społecznego, omal że przyjaciela ludu. Fakt, że ginie otruty z rozkazu wroga swojej reformy („Magna Charta”) reprezentanta interesów Rzymu — Kardynała Pandulfa, zdradzony przez własną arystokrację — stanowi tylko częściową prawdę historyczną. Wiemy bowiem, że ów dokument „Wielka Karta Wolności” — rok 1215 — stanowiąca podstawę przyszłej konstytucji angielskiej, został wymuszony na królu Janie przez wyższe stany, że ograniczał jego władzę i samowolę... Jeszcze jeden przykład na to, by w utworach literackich nie szukać ścisłości historycznej.

Rysunek postaci, ich język — wskazują dobitnie na tragiczno-komiczny charakter sztuki. Nosicielem obu tych cech jest zarówno wieprzowaty safandula Delfin (Zdzisław Klucznik), cyniczny Filip (Stefan Rydel), prostacki i okrutny Jan (A. Beđnarz), który pod koniec życia w cudowny sposób szlachetnieje jak i chępliwy podlegacz Ludwik austriacki (J. Harasiewicz) wykorzystany chyba w najbardziej makabrycznej scenie z odciętą głową w wazie na zupę. Mocno zindywidualizowany język (przekład Zb. Kratochowskiego) przy tym jur-

Po Dniu Handlowca

W ostatnich dniach stycznia wielotysięczna rzesza pracowników handlu obchodzi swoje święto. Dwadzieścia lat istnienia Nowej Huty każe nam spojrzeć na problemy handlu przez pryzmat jego osiągnięć i rozwoju.

Handel i gastronomia stały się gałęzią gospodarki, której celem jest pełne i nieprzerwane oraz sprawne i kulturalne zaopatrzenie konsumentów w artykuły o jak najszerszym asortymencie towarowym. W tak pojętym modelu socjalistycznego handlu wzrosła troska o zaplecze sklepowe i gastronomiczne, co wpłynęło na poprawę warunków pracy załóg przedsiębiorstw handlowych. Do istotnych osiągnięć należy także rozbudowanie systemu społecznej kontroli nad jakością świadczonych usług.

Rozwój handlu jest szczególnie widoczny na przykładzie awansu Nowej Huty — miasta twórczonego od podstaw w Polsce Ludowej. Wiele z nas pamięta te czasy, kiedy Nowa Huta stanowiła wielki plac budowy i trzeba było organizować zaopatrzenie dla budowniczych. Rozpoczęto organizację handlu poprzez bufety na samochodach ciężarowych i z kolei uruchomiono sieć kiosków i sklepów w barakach hotelowych. Pierwszym organizatorem handlu na terenie Nowej Huty była Powszechna Spółdzielnia Spożywców. W latach 1950—51 powstają sklepy, bary mleczne czy restauracje — prawdziwego zdarzenia — wbudowane w partery budynków mieszkalnych na o-

siedlach Willowym, Szkolnym i Młodości.

Dzisiejszy dorobek po 20 latach jest imponujący. W zakresie sieci detalicznej obecnie na terenie dzielnicy istnieje 271 sklepów, w tym branży przemysłowej 143 i 128 branży spożywczej. Ogółem w dzielnicy działa 69 „samów”, 155 sklepów o tradycyjnych formach sprzedaży, 47 sklepów preselekcyjnych. Oprócz nich na terenie N. Huty prowadzi działalność handlową 29 przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych.

Dynamika wzrostu nie słabnie w przyszłej 5-lacie. Czeka nas ukończenie budowy sieci handlowej i usługowej w Bieńczykach wraz z centrum handlowo-usługowym. Rozpocznie się budowa podstawowych pawilonów w Miśtrzejowicach.

Od pracy przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych zależeć będzie poprawa stylu zaopatrzenia i kultury sprzedaży. Zależy od tego postawa ideowo-moralna każdego pracownika. Jest ich w tej chwili blisko 3 000. W trudnej, uciążliwej pracy, gdzie wymaga się od sprzedawcy umiejętności i uśmiechu niezależnie od codziennych własnych kłopotów, należy pogłębić proces odpowiedzialności za powierzony mienie.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć te oczywiste prawdy w dniach święta pracowników handlu. Starając się jak najlepiej wykonywać swój zawód, liczą również na uprzejmość i uśmiech klientów. Szczerze im tego życzymy w dniu ich święta.

LECH KMIETOWICZ

Z kroniki wypadków

- Pobity przez teścia i swagry A. W. zam. na Osiedlu Strusia — przewieziony został do szpitala z obrażeniami głowy.
- Maria Piotrowska zam. w Pleszewie 17 spadła z wozu doznając pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu.
- 11-letni Jerzy Samowan kopnięty w brzuch przez kolegę przewiezony został do szpitala z obawami krwotoku wewnętrznego.
- Józef Rzepa lat 20 — zamieszkały w NH Osiedle Stalowe 16/38 obłąany wrzątkiem doznał poparzenia II stopnia.
- 20-letnia ZS z osiedla Hutniczego przecięła żyłką żyłę ręki. Przebywa w szpitalu.
- 10-letni Zbigniew Urbańczyk, zamieszkały w NH, Wzgórza Krzesławickie 2/10 upadł na schodach i doznał wstrząsu mózgu.
- W wypadku samochodowym — 17-letni Zygmunta Maciej zam. w NH Osiedle Wandy 26/17 — doznał uszkodzenia kręgosłupa ogólnych ciężkich obrażeń.
- Będący w stanie nietrzeźwym Anatol S., pobity przez współbiedniadników w restauracji Kopiczka został przewieziony do szpitala z powodu krwotoku.
- Józef Słęczka zam. w Nowej Hucie os. XX-lecia PRL 15/56 — wypadł z tramwaju i doznał uszkodzenia kręgosłupa.

Ryszard choć prezentuje wartości pozytywne, mieści się równie dobrze dzięki swojej grze w atmosferze totalnego absurdu i szaleństwa Plantagenetów.

Nieźle w tej królewsko-księżęcej menażerii czują się nie wymienione jeszcze bohaterki a to Blanka Kastyljska — Danuty Jamroz, Konstancja — Ireny Jun, Izabella — Wandy Suarczykowskiej, z tym, że poza farsą babskich klótni na poziomie pospolitych przekupiek — rola właśnie Konstancji matki zagrożonego dziecka wymaga miejscami przedstawienia się na autentyczny tragizm.

Kostiumy i scenografia, pomnażające sukces sztuki — są dziełem p. Barbary Stopki. Reżyseria — Ireny Babel, Radzę koniecznie zobaczyć „Króla Jana”, zanim nie przycmi go (kto wie...) „Księżniczka na opaku wyurócona” Calderona, z kolei najbliższa w planie repertuarowym Teatru Ludowego!

JADWIGA DUSZANOWICZ



Zygmunt Józefczak i Aleksander Bednarz w jednej ze scen „Króla Jana”. Fot. W. PLEWIŃSKI

RUCH AMATORSKI w Nowej Hucie

Rzeźbiarska praca OKTAWIANA HUTNICKIEGO — ma krótką historię. Związany od 19 lat z Nową Huta, bezustannie szukał różnorodnych środków wyrazu. Zajmował się dziennikarstwem, poezją, tłumaczeniem sztuk i wierszy z języka rumuńskiego, był aktorem w pierwszych teatrach nowohuckich w „Nurcie”, „Młodej Gwardii” i w „Teatrze Małym”. Wiele pamięta go do dziś z tytułowej roli w sztuce Leona Kruczkowskiego „Juliusz i Ethel”.

Na skutek powatnej choroby, od paru lat przebywa w reńcie. Dorywczo pracuje w kiosku „Ruchu” i właśnie tutaj ma możliwość — jak nigdzie indziej — rzeźbić, wykorzystując wolne chwile i dobre światło upadające przez oszklone ściany. Rzeźbi dużo i z zacięciem. Odczuwa po prostu potrzebę tej twórczości, przy której zapomina o całym świecie. Zachęta do tej pracy jest z pewnością zdanie prof. Hodysa, który po obejrzeniu jego rzeźb, powiedział krótko: — „skarb w rękach!”.

Z zainteresowaniem czekamy na dalsze prace samorodnego artysty, który z pewnością nie powiedziat jeszcze swego ostatniego słowa...



Oto zestaw różnorodnych rzeźb Oktawiana Hutnickiego. Fot. ST. GAWLIŃSKI

POGODA

PO KILKUDNIOWEJ odwilży chwycił znowu mróz. Sproszadził go wyż baryczny, który obsunął się znowu północnej Skandynawii na południe, a kiedy znalazł się nad Polską spowodował zmianę cyrkulacji powietrza na północną. Z tą chwilą wdarła się w nasz rejon fala mroźnego powietrza, przy czym pierwsze uderzenie przyjęły na siebie północno-wschodnie rejony Polski. Na południu mróz nie był tak srogim. Tymczasem od zachodu zbliża się ząbka niżowa, a za nią posuwa się ciepłe powietrze oceaniczne. W związku z tym należy się spodziewać nowego zejścia mrozu przy równoczesnym wzroście zachmurzenia i miejscowych opadach śniegu i marznącej mżawki. Ale i to ocieplenie będzie chyba tylko przejściowe. Wydaje się, że zima się przeciągnie i w lutym da się nam jeszcze we znaki.

PROMYK

Nie wszyscy mieszkańcy Nowej Huty wiedzą, że personel kawiarni „Mozaika” w os. Szkolnym składa się wyłącznie z członków organizacji ZMS. Lokal, po przeprowadzonym w ub. roku remoncie jest ładny, estetycznie urządzone, przytulny, jeśli do tego dodać miłą obsługę to nie dziwnego, że chętnie odwiedzany jest przez mieszkańców Nowej Huty, szczególnie młodzież. Warto przy okazji zaznaczyć, że ostatnio nastąpił wzrost obrotów tego zakładu, lokal stał się rentowny, w przeciwieństwie do lat ubiegłych.

Kierownikiem kawiarni jest Maria Gabryś, bufetowe to: Lucyna Bednarczyk i Weronika Bućka, konsumentów obsługują uprzejmie kelnerki:

ZMS — gospodarzem „Mozaiki”

Wanda Godek, Bronisława Perc, Janina Leśniak i Teresa Żak. Pomagają Krystyna Pysno i Józefa Zemula. Zespół wywiązuje się bardzo dobrze ze swych zadań. Dobrze byłoby, aby podobne ZMS-owskie brygady tworzone i w innych nowohuckich lokalach.

Organizacja ZMS w Nowohuckich Zakładach Gastronomicznych



Oto członkinie ZMS — sympatyczne pracownice kawiarni „Mozaika”. Fot. J. PODLECKI

licznych liczy obecnie 50 członków z przewodniczącą Ewą Pyłą. ZMS bierze aktywny udział w życiu przedsiębiorstwa, m. in. zasługą tej organizacji jest urządzenie świetlicy w budynku dyrekcji, gdzie prowadzone są różnego rodzaju odczyty i prelekcje dla logi przedsiębiorstwa, myśli się również o wprowadzeniu nauki języków obcych.

Innym rodzajem działalności ZMS jest organizowanie zabaw np. ostatnio w rest. „Teatralna”. Dochód z tej zabawy przeznaczono na Dom Dziecka w Nowej Hucie.

Z okazji XX-lecia Nowej Huty

W bieżącym roku kontynuowane będą imprezy z okazji 20-lecia Nowej Huty. W lutym planowana jest sesja naukowa na temat budownictwa, podobna impreza Służby Zdrowia połączona z wystawą z zakresu rozwoju lecznictwa w ciągu tych 20 lat odbędzie się w kwietniu. Także w tym miesiącu zorganizowany zostanie Festiwal Zespołów Amatorskich. Najwięcej imprez odbędzie się w maju, m. in. z okazji „Dni Młodości” planowane jest widowisko plenerowe, z udziałem zespołów ZDK HiL, organizowane będą kiermasze książki, grafiki itp.

Do ważniejszych imprez należy również zaliczyć Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny o tematyce Nowej Huty.

W jesieni przewidziana jest sesja naukowa na temat rozwoju hutnictwa.

Ciekawe filmy w DKF

W lutym, w ramach dyskusyjnego klubu filmowego ZDK HiL wyświetlonych zostanie

Radzimy obejrzeć...

...w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Franciszkańskiej i wystawę pt. „W 25 rocznicę wyzwolenia Krakowa — Przypomnienia Kraków w latach okupacji 1939-45”. — Zwiedzający mogą obejrzeć oryginalne komunikaty, artykuły, wiersze, zdjęcia z konspiracyjnej prasy okupacyjnej.

Revolucja — to nie tylko dla znawców, jest wyjątkowa wystawa najcenniejszych zaleźników z Muzeum w Wiedniu obrazująca wykopiska z cmentarza w Hallstatt. Polecamy gorąco tę jedyną w swoim rodzaju wystawę z zabytkami pochodzącymi z okresu 800-400 lat p.n.e. Zabytki są eksponowane w piwnicy Krzysztoforów. (Kog.)

kilka ciekawych filmów. Już 6 tego miesiąca, młodzinicy klubu będą mieli okazję oglądnięcia filmu produkcji włoskiej pt. „Obey” w reżyserii Luchino Viscontiego, w tydzień później wyświetlony zostanie film pt. „Porwany przez mafie”, prod. włoskiej.

Na kolejnym spotkaniu zobaczymy film amerykański — „Zegnaj kochanie” w reżyserii Edwarda Dmytryka (film z puli specjalnej), a następnie, 27 lutego — film archiwalny produkcji amerykańskiej pt. „Rozkosze gościnności”, w reżyserii Buster Keatona.

Przypominamy, że spotkania dyskusyjnego klubu filmowego odbywają się w sali kina „Sfinks”, w każdy piątek, o godzinie 19. Dyskusje nad wyświetlanymi filmami prowadzi mgr Maria Malatyńska.

oraz nagroda specjalna za piosenkę o Nowej Hucie czy Kombinacie.

Bliszych informacji udziela Ognisko Młodych.

KURSY W „EWIE”

W lokalu Zarządu Dzielnicowego Ligii Kobiet w klubie „Ewa” w os. Uroczym przyjmowane są obecnie wpisy na nowe kursy dla kobiet: racjonalnego żywienia i gospodarstwa domowego oraz kroju i szycia.

Zapisy przyjmowane są codziennie, w klubie w godzinach od 10 do 13 i od 17 do 19. Tel. 418-55.

NOWE INWESTYCJE PSS

W bieżącym roku PSS uruchomi na terenie Nowej Huty kilka nowych placówek handlowych. Sklep brzoży spożywczej otwarty zostanie w Mistrzejowicach, a warzywno-owocowy w os. Kolorowym. Ponadto przewidziane są dwa stoiska ze sprzedażą owoców i warzyw i jeden kiosk spożywczy w Mistrzejowicach.

CO Z DRUGIM DOMEK DZIECKA?

Przeciągają się roboty przy adaptacji b. szkoły w Bienieczkach, w których to pomieszczeniach planowany jest Dom Dziecka, druga tego rodzaju placówka na terenie dzielnicy. Prace trwają już bardzo długo, ostatnio roboty utknęły na braku całkowitej dokumentacji kosztorysowej na instalację wod. kan. e. o. i inne.

Sprawami tymi należy się jak najszybciej zainteresować, drugi Dom Dziecka jest bardzo potrzebny, a roboty remontowe przyciągają się zbyt długo.

Cyfry, cyfry, cyfry

ZDK HiL w roku 1969

W ub. roku, z kursów języków obcych, angielskiego i niemieckiego we wszystkich placówkach Domu Kultury Huty im. Lenina korzystało 332 osoby.

Zorganizowano 336 imprez oświatowych, różnego rodzaju odczytów, spotkań, wieczornic itp., w których wzięło udział blisko 19 tysięcy osób.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się też filmy oświatowe. Wyświetlono ich 128 dla ponad 16 tysięcy widzów.

W ub. roku kalendarzowym ZDK HiL zorganizował 68 ekspozycji, w sali wystawowej „Rytm” w ZDK, salonie „Młodych” w Ognisku Młodych, w Ognisku Dziecięcym, Domu Młodego Hutnika i klubie w Grębałowie. Na uwagę zasłu-

guje szczególnie cykl pn. „Plastyki Nowej Huty”.

Wystawy oglądano ponad 200 tysięcy osób.

W ZDK HiL pracowały 34 amatorskie zespoły artystyczne: dramatyczne, wokalne, recytatorskie, instrumentalne, taneczne, estradowe, plastyczne, fotograficzne. Zespoły te liczą około 630 osób.

W r. 1969 zorganizowano 676 różnego rodzaju imprez, dla blisko 300 tysięcy widzów.

OSTRZEŻENIE

Ostrzega się wszystkich mieszkańców, szczególnie młodzież o groźnym niebezpieczeństwie przy wejściu na taflę lodową Zalewu w Nowej Hucie z uwagi na wykonane przeręby w celu doprowadzenia tlenu hodowanym rybom.

Lutowe imprezy w hotelach

Bogato przedstawia się harmonogram imprez w hotelach pracowniczych HiL na luty bież. roku. M. in. w hotelu nr 2 przewidziane jest spotkanie z prawnikiem na temat nowego kodeksu karnego, spotkanie z aktorem oraz wieczorek u hutników, impreza wchodząca w skład programu tegorocznej olimpiady kulturalnej dla mieszkańców hoteli HiL.

W hotelu nr 3 planowana jest prelekcja pt. „Encyklopedia spraw ludzkich” red. T. Sikorowskiego, kilka spotkań w hotelu nr 4 to prelekcja inż. Adama Peszko „O maszynach matematycznych”, M. Sawińskiego „Księżyc Monako”, z cyklu „Dookoła świata” oraz M. Orłowskiego pt. „Powrót Ziemi Zachodnich do Macierzy”.

Z cyklu „Rozmowy o polityce” w hotelu nr 7 organizuje się przegląd sytuacji międzynarodowej mgr A. Lisowskiego.

Z zainteresowaniem spotka się zapewne odczyt inżyniera Stanisława Gancarczyka na temat refleksji z pobytu w Ameryce, w hotelu nr 8. Dla mieszkańców hotelu nr 13 planuje się spotkanie z przedstawicielem MO. red. T. Sikorowskim na temat II wojny światowej, spotkania z cyklu „Kultura współczesności” i „Jak patrzeć na dzieło sztuki”.

Również kilka prelekcji odbędzie się w hotelu nr 32, m. in. pn. „Opowiadania zaułków Krakowa”.

nych dla mieszkańców hoteli HiL. Różnorodna tematyka zainteresuje z pewnością wielu lokatorów hoteli. A więc — zapraszamy. (bg)

Modernizacja lokali NZG usprawnia obsługę konsumentów

Program poprawy obsługi mieszkańców Nowej Huty w zakresie gastronomii jest bardzo szeroki i dotyczy wielu aspektów, jak dalsze wprowadzenie postępu technicznego, remonty zakładów, szkolenie kadru itp.

Obecnie Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne obejmują swą działalnością 19 zakładów (9 restauracji, 4 kawiarnie, 6 barów samoobsługowych) oraz 2 pawilony sezonowe. Wszystkie te placówki dysponują 2825 miejscami konsumpcyjnymi.

Od kilku lat zaznacza się stały wzrost obrotów, o czym najlepiej świadczy cyfra. W 1967 r. wykonano plan w 103,9 proc., w 1968 r. — 107,4 proc., planowany wzrost na rok bieżący — 107,4 proc., w stosunku do ub. roku. W swej działalności przedsiębiorstwo kładzie duży nacisk na wprowadzenie modernizacji, postępu technicznego, stosowane są nowe maszyny i urządzenia gastronomiczne. M. in. wszystkie zakłady wyposażone zostały w kasy „Sekura” lub „Anker”. Nowościom z zakresu przemysłu gastronomicznego oraz wprowadzeniu ich w życie na terenie Nowej Huty, poświęci się dużo uwagi w roku bieżącym.

CO W TYGODNIU?

KINA SWIT do 31 godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Adolf” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 1 do 7 lutego br. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Planeta mat” produkcji USA, doz. od lat 14. SWIT Mała Sala: SWIATOWID nieczynne (remont).

TEATR LUDOWY 31. bm. godz. 19.15 „Król Jan”, 1 lutego br. godz. 19.15 — „Król Jan”, 2 lutego br. teatr nieczynny, 3 lutego br. godz. 19.15 „Droga wiodła przez Narwik”, 4 lutego br. godz. 19.15 „Śluby panieńskie”, 5 lutego br. godz. 11 „Droga wiodła przez Narwik”, 6 lutego br. 19.15 „Mirandolina”.

ZDK HiL 3. II. godz. 18.30 — otwarcie wystawy prac graficznych Józefa Dyndy, 4. II. godz. 18.30 — spotkanie rencistek HiL. Filmy krótkiego metrażu „Pożegnanie z ojczyzną”.

OGNISKO MŁODYCH ZDK HiL 31. I. godz. 17 — Ognisko Młodych organizuje w sali kina „Sfinks” spotkanie z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina — seminarium filmowe pn. „Od dni trudnych do dni spokojnych”, 3. II. godz. 18.30 — z cyklu „Młodzieżowe aktualności” — prowadzi Stanisław Nowakowski, 5. II. godz. 18.30 — cykl „Czwartki na weselo” — „Piosenka dla ciebie” recital Zdzisławy Tarnawa akompaniament Jola Kwinta, 6. I. godz. 19 — w sali kina „Sfinks” spotkanie dyskusyjnego klubu filmowego, film produkcji włoskiej pt. „Obey” w reżyserii Luchino Viscontiego, prowadzi mgr M. Malatyńska.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK 31. I. godz. 15 — projekcja filmów „Pałac” — ballada o sędmiu zamkach, 31. I. godz. 18 — premiera teatru żywego słowa Ogniska Dziecięcego pt. „Przyjaciele zwierząt” w oparciu o teksty Kerna, 2. II. godz. 16.30 — zgaduj-zgadula pt. „Zabytki Krakowa”, 4. II. godz. 17.30 — popis klasy fortepianu i klas gitarowych.

DOM MŁODEGO HUTNIKA 3. II. godz. 19 — film średniometrażowy „Hindukusz”, 4. II. godz. 18 — „Monaco” — kraina niezapomnianych wakacji, prelekcja z przeżyciami mgr M. Sawińskiego.

KLUB W GRĘBAŁOWIE 6. II. godz. 19 wieczór przy świecach — program muzyczno-poetycki, w wykonaniu krakowskich studentów.

TELEWIZJA 31. I. — 6. II. br. SOBOTA 10.00 „Beata” — film fab. 14.20 TV kurs rolniczy, 16.00 Kronika, 16.15 Recitale — Barbara Świątek — fel. 17.00 Konkurs pięciu milionów, 18.00 Reportaż film, 18.30 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Uczta Nerona” — z cyklu „Stęposzczak show”, 21.20 Dziennik, 21.40 KIF „Ptaki” — film prod. USA.

NIEDZIELA 9.00 „Cztery pancerni i pies”, 10.40 Olimpiada wiedzy rolniczej, 11.15 Przypomnienia, radzimy, 11.25 Obiektyw, 12.00 Dziennik, 12.15 Z Kolbiergiem po kraju, 13.00 W starym kinie, 14.00 Przemiany, 14.30 „Przygody pana Michała”, 15.00 Teatr kukielkowy, 15.30 Na lodowisku — film, 16.00 Klub sześciu kontynentów, 16.40 Teatr TV na świecile: Przygoda w chatce, 17.10 Spotkanie z pisarzem, 18.00 Kabaret, 19.00 Między dawnymi a młodymi laty, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Palcem po wodzie — film, 21.40 „Mimetyzm czyli zniknięcie Honoriusza Subrac” — film, 22.05 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 14.25 Politechnika, 16.40 Dziennik, 16.50 Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu, 17.50 Kronika, 18.05 Program publicystyczny, 18.40 Europa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Teatr TV: Tannese Williamsa „Szkłana menażeria”, 21.50 Program muzyczno-rozrywkowy, 22.20 Dziennik.

WTOREK 9.55 Język polski Molier — Świętoszek, 10.30 Pierwszy nauczyciel — film fab. 12.05 Wybieramy zawód, 12.45 Przystosowanie rolnicze, 16.20 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 Telewizyjny Ekran Młodych, 18.45 Miasto słodkiej wody — film, 18.55 Powszedni kształt polityki, 19.20 Dobranoc, 19.30 „Dziennik”, 20.05 KIF: „Pierwszy nauczyciel” — film radziecki, 21.40 Cena jednej minuty, 22.05 Dziennik, 22.20 Seks i wychowanie.

ŚRODA 10.00 „Scigany”, 11.55 Fizyka kl. VI, 14.25 Politechnika, 16.40 Dziennik, 16.50 Pan Półka i spółka, 17.20 Kronika, 17.35 Reklama w piosenkę, 17.50 Magazyn medyczny, 18.20 Film z serii: Wyprawy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Scigany”, 20.55 Światowid, 21.25 PKF, 21.35 Studio występów: „Motyl na antenie”, 22.30 Dziennik.

CZWARTEK 8.15 Matematyka w szkole, 11.55 Język polski „Aleksander Fredro”, 12.45 Mechanizacja rolnictwa, 16.20 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 Ekran z brakiem, 18.00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie z Leningradu, 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.15 Z cyklu: „Drogi zwycięstwa”, 20.45 Tydzień w Acapulco — film prod. USA, 22.20 Lekture współczesne, 22.30 Dziennik.

PIĄTEK 9.55 Zajęcia techniczne kl. VII, 10.30 „Gloconda bez uśmiechu” — film, 12.45 Przystosowanie obronne (kl. II i III lic.), 14.25 Politechnika, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla młodych widzów, 17.50 Kronika, 18.05 Nie tylko dla pań, 18.25 Program pop.-naukowy, 18.55 Gramy o telewizor, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Przygody pana Michała”, 20.35 Teatr TV: Henryk Ibsen „Nora”, 22.05 Dziennik, 22.20 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.

Przyjaźń polsko-radziecka tematem konkursu na gazetkę ścienną



Dyplom dla Technikum Gastronomicznego wręcza mgr inż. Leszek Kurowski — wiceprzew. ZD TPPR w Nowej Hucie.



Oto grupa wyróżnionych dyplomami laureatów konkursu.



Na pierwszym planie gazetka, którą jury uznało za najlepszą.



W części artystycznej wystąpił młodzieżowy zespół muzyczny Klubu Przyjaźni.

W poniedziałek 26 bm. odbyło się w Klubie Przyjaźni w Nowej Hucie ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród i dyplomów, w szkolnym konkursie gazetek ściennych. Temat konkursu — „25 lat przyjaźni polsko-radzieckiej”. Warto podkreślić, że w konkursie wzięło udział 41 szkół, 15 tys. członków szkolnych kół TPPR. Konkurs zorganizowały w grudniu ub. roku: Rada Klubu TPPR i Komisja Młodzieżowo-Pedagogiczna ZD TPPR. Udział wzięły szkoły podstawowe, średnie i zawodowe z terenu Nowej Huty.

Za najlepsze prace zostały uznane gazetki ścienne wykonane przez młodzież: Technikum Gastronomicznego (I miejsce), Liceum Medycznego (II miejsce) i Liceum nr 12 (III miejsce) — wśród szkół typu licealnego oraz Szkoły nr 87 (I miejsce), Szkoły nr 115 (II miejsce) i Szkoły nr 81, 88 i 105 (III miejsce) — wśród szkół podstawowych.

Zwycięzcy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne. Wyróżnione też zostały szkoły, posiadające najliczniejsze kółka TPPR. Są to: Technikum Hutniczo-Mechaniczne, Technikum Gastronomiczne, Liceum Ekonomiczne, XII i XI Liceum, Szkoła nr 37, 80, 88.

Na uroczystości rozdania nagród odbył się konkurs piosenkowski i poezji, w którym triumfowali: Bojdo, Dąbrowska i Kuliakowska. Grał młodzieżowy zespół muzyczny Klubu Przyjaźni.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK

Na szklanym ekranie

„PLANETA MAŁP”
REŻYSERIA: FRANKLIN J. SCHAFFNER
PRODUKCJA: USA
KINO: „SWIT”, 1—7 BM.

Premiera „Planety małp” była jednym z ważniejszych wydarzeń filmowych roku 1968 w USA. Film jest ekranizacją powieści współczesnego pisarza francuskiego, Pierre Boule („Most na rzecze Kwai”). Współscenarzystą jest Michael Wilson — przed laty ofiara maccarthystowskich „polowań na czarownicę”, autor scenariusza głośnego postępowego filmu „Sól ziemi”. Twórcy starali się nadać swemu „przyszościowemu” filmowi charakter parabeli współczesności, krzywego zwierciadła współczesnych społeczeństw. Prosto i jasno wyłożone wnioski moralne i filozoficzne nie przesłaniają jednak wizualnej atrakcyjności obrazu.

Dość wysiłku włożono w opanowanie systemu masek, które pozwalają aktorom wcielić się w wielkie, człokształtne małpy bez zatraenia cech ludzkich i zdolności mimicznych. Poszukiwania właściwych rozwiązań trwały ponad rok i pochłonęły milion dolarów.

W początkowych sekwencjach wędrowki kosmonautów przez pustynię kamera Leona Shamroya pokazuje plenery parków narodowych Utah i Arizony — miejsca akcji niezliczonych westernów — w sposób niepokojący i „nieziemski” bez żadnego sztucznego sztafażu.

Odnośnie treści filmu, zdradzę tylko tyle, że są nią pa-

sjonujące przygody trzech kosmonautów, którzy na nieznanym planecie spotykają plemię prymitywnych ludzi oraz olbrzymie... goryle.

Nowości beletrystyki

Ryszard Sławewski — „Manewr, który ocalił Kraków” — Historia sprzed 25 lat. Zawiera opisy działań Armii Radzieckiej oraz okresu pierwszych dni po wyzwoleniu i tworzenia się władzy ludowej na ziemi krakowskiej. Całość uzupełniona zdjęciami, jest oparta o dokumenty, wypowiedzi i wspomnienia uczestników walk wyzwoleniczych.

Wyd. Literackie, cena 10 zł.
Endre Fejes — „Fryga, czyli człowiek któremu się udało” — Opowiadanie. Główny bohater, jest człowiekiem z marginesu społecznego — tutaj relacjonuje swoje bardzo burzliwe życie. Akcja toczy się w Warszawie. Przekład z węgierskiego J. Zimierskiego. PIW, cena 10 zł.

Theo Fleischman — „Zbieg z Wyspy Świętej Heleny” — Powieść została oparta o odnalezione dokumenty świadczące o tym, że Napoleon uciekł ze swego zesłania. Autor, pisarz belgijski, poświęcający szczególną uwagę tematyce historycznej, jest szczególnie zainteresowany okresem napoleońskim. Przekład G. Karskiego. PIW, cena 14 zł.

Artur Morena — „Czas zatrzymuje się dla umarłych” — Na podstawie tej książki został zrealizowany polski sensacyjny film pt. „Tylko umarli odpowie”. Lektura idealnie nadaje się na długie zimowe wieczory. Iskry, s. kluczyczek, cena 25 zł.

„Od dni trudnych — do dni spokojnych”

Taki tytuł nosi seminarium filmowe organizowane przez ZF ZMS, Centralne Archiwum Filmowe i DKF działający przy Ognisku Młodych ZMS. Trzydniowe spotkania z najwybitniejszymi dziełami kinematografii radzieckiej od jej pierwszych lat, do ostatnich osiągnięć — zainaugurowało czwartkowe spotkanie w kawiarni ZDK.

Otwierając seminarium przewodniczący ZF ZMS tow. Bragiel stwierdził, że jest ono ważnym elementem całości czynności ZMS, które w roku leżninowskim podejmuje fabry-

czna organizacja. W imieniu konsulatu ZSRR przemówił do zebranych sekretarz konsulatu tow. Nikołaj Salnyj.

W pierwszym dniu zaprezentowano dwa archiwalne filmy reż. Dowżenki: „Szczors” i „Arsenal”. Były to chyba najtrudniejsze z filmów, które będą na seminarium prezentowane. Niedzisiejsza konwencja, w jakiej zostały nakręcone mogła nastęrczą trudności mniej wyrobionemu widzowi. Jednak w obu, zresztą zupełnie różnych formalnie filmach, jawi się ich twórca jako mistrz filmowego rzemiosła.

Kącik filatelistyczny

Z holenderskich Antyli

Czteroznaczkową emisję wydała ostatnio Poczta Holenderskich Antyli. Znaczki te obrazują uroczyste obchody dorocznych świąt zwyczajowych tego narodu; zaliczają się do nich: Nowy Rok, karnawał, obchody świętojańskie i dożynki. Dopłaty do nominalów tych znaczków przeznaczone są na cele socjalne i kulturalne.



MODA



Bardzo elegancki komplet wieczorowy uszyty z wzorzystej, grubej tkaniny (coś w rodzaju obiciówki na antyczne meble). Pod głęboko wyciętą kamizelką modelka ma bluzkę z jednobarwnej lamy.

Aurelia radzi

Ponieważ do mego kącika porad przyszły aż trzy listy z prośbą o podanie wskazówek na wykonanie znakomitych rosyjskich placzków drożdżowych zwanych „blinami”, wyszukałam oryginalny przepis w starej rosyjskiej książce kucharskiej i w całości go podaję.

Z góry zaznaczam, że chce wykonać dobre bliny trzeba poświęcić im wiele czasu — po prostu, ażeby usmażyć je na wieczór, trzeba zacząć przygotowywać już rano. Na bliny potrzeba: 1,30 kg mąki pszennej (wymienite są z 1 kg mąki pszennej i 30 dkg mąki hreczanej), 8 jaj, 25 dkg masła, 25 dkg margaryny, 2 szklanki śmietany, 1/2 litra mleka, 8 dkg drożdży, 4 łyżki cukru, sól do smaku. Drożdże rozbić się w letnim mleku z dodatkiem cukru. Kiedy roztwór „ruszy” rozbić się z połową mąki w kamiennym garnku. Kiedy ciasto znowu

się ruszy, dodaje się resztę mąki, żółtka z 8 jaj, śmietanę, masło margarynę (lekkie roztopione), sól. Całość dokładnie się wyrabia drewnianą łyżką. Po ponownym wyrośnięciu ciasta znowu należy je dokładnie wyrobić łyżką i odstawić do dalszego wyrośnięcia (proces wyrabiania i odstawiania ciasta do wyrośnięcia konieczne musi się powtarzać przynajmniej trzykrotnie). Przed samym smażeniem dodaje się świeżo ubitą pianę z 8 białek, lekko mieszając ją smażącą się na patelni posmarowanej słoniną. Konsystencja ciasta powinna być taka jak na naleśniki. Blin po upieczeniu powinien mieć grubość palca. Usmażone bliny układa się w półmisku pozostawionym na parze. Podaje się nakryte serwetką, ciepłe. Je się z kwaśną śmietaną śledzłem, z różnego rodzaju wędzonymi rybami, kawiołem — można też z ostrym serem lub bryndzą.

SATYRA W PRASIE

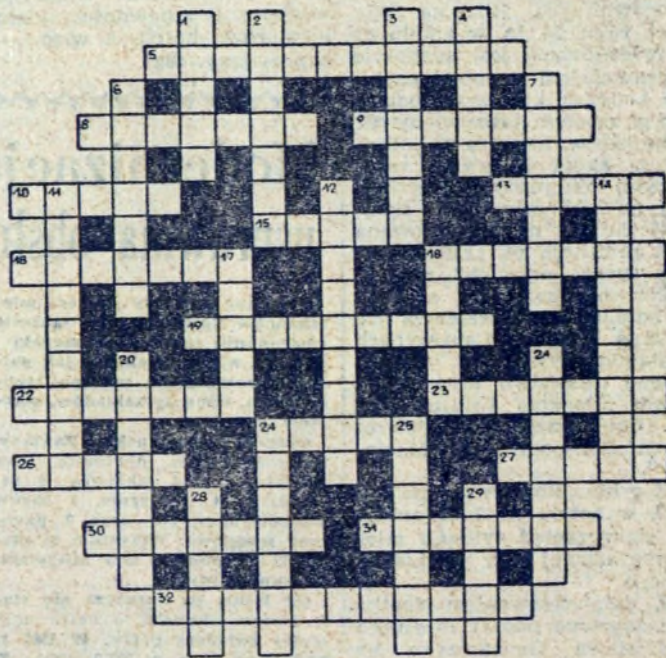
Przedłużanie wojny w Wietnamie leży w interesie kapitalistycznych monopolii amerykańskich, które z zamówień na broń ciągną kolosalne zyski.



„Złoty deszcz” handlarza śmiercią...

(Prawda)

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 5. był na księżycu, 8. typowy szlachcic kresowy, 9. kruszący materiał wybuchowy, 10. przybrzeżna wyspa na M. Bałtyckim (woj. szczecińskie), 13. praprzodek długopisu, 15. plama z atramentu, 16. córka Agamemnona, tytułowa bohaterka tragedii Sofoklesa, 18. ważna figura, 19. malarz przywiązujący wielką wagę do koloru w obrazie, 22. kara pieniężna, 23. poprzedniczka klubu towarzyskiego, 24. ptak błotny o długim dziobie, 26. można ją łupić, drzeć, łolić, 27. bywa wolań, zaporowy, 30. miasto nad Pru-

tem, które w latach 1773—1918 należało do Austrii. Od XV w. starostwo, 31. odmiana marchwi, 32. uroczyste obwieśczenie, odezwa. Pionowo: 1. pałac na Wschodzie, 2. duży chrząszcz z grupy wachlarzowatych; samiec ma silnie rozwinięte żuwaczki, 3. coś bardzo smacznego, 4. może być fabryczna, honorowa, 6. pomadka nie do jedzenia, 7. największy obok Tacyta historyk rzymski, 11. wieś z pałacem H. Sienkiewicza, 12. podaje czas przez telefon, 14. okres godowy jeleni, 10sł. II. elektroda z plusem, 18.

ROZRYWKI UMYSŁOWE • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. bracia polscy, 5. coś na Lachy, 6. malarza.

Pionowo: 1. rodzaj pseudonimu, 2. kilkadziesiąt razy słodsza od cukru, 3. twórca filmów z dreszczykiem.

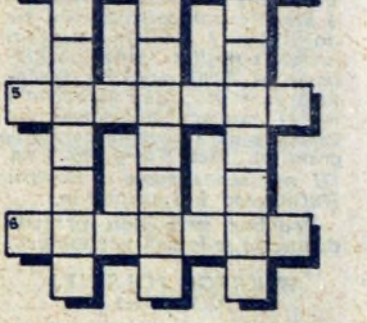
Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 6 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIA Z NR 4

KRZYŻÓWKA
Poziomo: 3. przesąd, 9. elegia, 10. rozłam, 11. rozszada, 12. nowiny, 13. grdyka, 14. stodoła, 15. kawoń, 18. wolta, 21. batak, 24. szamota, 25. wątrobka, 26. ramki, 27. markiza, 28. sekwoja, 29. kikut, 32. Raksa, 35. nonet, 38. matrona, 40. kakadu, 41. kornik, 42. turbina, 43. traper, 44. Nantes, 45. akamit.
Pionowo: 1. alkowa, 2. ogniwo, 3. Parys, 4. zasłona, 5. Stalowa, 6. draga, 7. szydło, 8. warkot, 15. kozmar, 16. wiatrak, 17. neofita, 18. Watykan, 19. Laokoon, 20. amarant, 21. barak, 22. Tomek, 23. twist, 30. interes, 31. utopizm, 33. brzana, 34. skarpa, 36. odryma, 37. epitet, 38. mutra, 39. akant.

WIROWKA
1. promocja, 2. obojęczny, 3. curiosum, 4. kruszywo, 5. szwadron, 6. batyskaż, 7. Kleeberg, 8. Majdanek.

MAŁA KRZYŻÓWKA



BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 3 WYLOSOWALI:

1. Adolf Bugno — Nowa Huta, Centrum D, bl. 1 m. 180; 2. Halina Bigaj — Nowa Huta, os. Urocz. 8 m. 14; 3. Marek Samela — Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 20 m. 6; 4. Jerzy Gajek — Nowa Huta, os. Na Wzgórzach 37 m. 6; 5. Mieczysław Liana — Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 8 m. 30.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL — 446-69 i 461-29, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole 1. A-65